Nr. 118. Wtorek, 26 Maja 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego**, ulica **Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

O stanie zdrowia Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wydano następujące biuletyny:

Ogólny i lokalny stan zdrowia od wczoraj niezmieniony. Najj. Pan przebył godzinę w Małej Galeryi przy otwartych oknach.

Wiedeń, dnia 21 maja 1914, wieczorem.

Lekarz przyboczny dr. Kerzl.
Prof. dr. Ortner.

Objawy suchego kataru w oskrzelach prawego płuca dają się stwierdzić tylko w małym stopniu. Stan sił, apetyt, sen, zupełnie zadowalające.

Wiedeń, dnia 22 maja 1914, wieczorem.

Lekarz przyboczny dr. Kerzl.
Prof. dr. Ortner.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 kwietnia b. r. wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych najmiłościwiej zezwolić konsulowi Zdzisławowi Okęckiemu przyjąć i nosić krzyż oficerski królewskiego orderu „Gwiazdy Rumunii“.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 maja b. r. najmiłościwiej nadać radcy budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych, Karolowi Barwiczowi, tytuł i charakter starszego radcy budownictwa, z uwolnieniem od taksy.

P. Namiestnik zamianował lekarzami powiatowymi koncypistów sanitarnych: dr. Wiktora Giełczyńskiego i dr. Maryana Bielatowicza, a koncypistami sanitarnymi asystentów sanitarnych: dr. Emila Barańskiego, dr. Stanisława Dziaczka, dr. Kazimierza Bielskiego i dr. Henryka Milgroma.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 maja 1914 l. XVII. 3002/7 w sprawie obrotu zwierzętami z państwem niemieckiem, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 maja.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Wywody del. Rosnera.

Na sobotniem posiedzeniu Delegacyi austryackiej w dalszych obradach nad budżetem spraw zagranicznych zabrał gos del. Rosner.

Mowca nawiazał do słów del. Sustersica o drodze do Petersburga, którą Austro-Węgry pójść muszą. Jeśli zestawi się to z usiłowaniem jego i kilku posłów czeskich, aby przedstawić w najjaskrawszych barwach ostatnie przykre wypadki we Włoszech, to daje te dużo do myślenia. Podczas mowy del. Sustersicza miało się uczucie takie, jakby w sali pojawiły się duchy zgasłych dawno mniej lub więcej świętych przymierz, których ostatnie wydanie zginęło w ósmym dziesiątku lat zeszłego wieku. Uczucie, że między wypadkami na Wschodzie, a losem Polaków istnieje ścisły związek, tkwi jeszcze w dziejach pierwszego rozbioru. Każde dziecko u nas wie, że Fryderyk II. na to tak pokierował sprawą, że odepchnął Rossyę wówczas od Bałkanów, aby ją pchnąć przeciw Polsce na Zachód. Każdy dojrzały człowiek u nas wie, że w Wiedniu wówczas sprawa stała tak, czy należy wziąć Bośnię i Hercegowinę, czy wkroczyć do Polski. Dla nas więc n. p. okupacya Bośnii była czemś zgoła odmiennem, jak dla innych, była czemś boleśnie żywem, ilustracyą tragicznego: zapóźno! dyplomatyczną analogią konstytucyi Trzeciego Maja.

Gdyby Fryderyk II. dziś słyszał mowę p. Jagowa i czytał niektóre krytyki *exposé* hr. Berchtolda, uczułby, jak płonna była jego radość w liście do brata, że wspólnina w rozbiorach stworzy wieczny węzeł między wspólwinnymi na pożytek Europy. I Bismarck chciał na takiej współwinie odbudować w r. 1863 przyjaźń z Rossyą, sam jednak doczekał się wielkiego rozczarowania, a w r. 1877 zmuszony był zejść z gruntu związku trójcesarskiego. To rozczarowanie jest podstawa trójprzymierza. W owej odległej przeszłości tkwią przyczyny obecnego zaniepokojenia Europy.

Największy mąż stanu pruski w wieku XVIII. i największy mąż stanu wieku XIX., z których jeden stworzył Prusy, drugi Niemcy, dokonali tego obaj za pomocą faktów, w których leżało zarzewie ciężkich przesileń dla Europy, za pomocą rozbioru Polski i aneksyi Alzacyi i Lotaryngii. Jeżeli już taki dobry Prusak, jak prof. Schmoller, zaczyna wątpić, czy rozbiór Polski nie był błędem, to trzeba się zapytać, kiedy ta sama wątpliwość zaświta co do Alzacyi. Hr. Andrassy najlepiej określił ten błąd, mówiąc, że Niemcy przez to straciły wolność wyboru między Rossyą a Austryą, które to zdanie każdy austro-węgierski Minister spraw zagranicznych powinien powtarzać sobie jak pacierz codziennie rano. Na tem tle polityka polska Prus jest wprost niepojęta. Zburzywszy przez aneksyę Alzacyi sojusz z Rossyą, czyni się teraz wszystko, aby osłabić jedną z głównych podpór mocarstwowej polityki Austro-Węgier i przez to zachwiać niezbędnem dla Niemiec trójprzymierzem. Jest to polityka samookrążania się. To też w mowie p. Jagowa wraca znów zwrot o złem położeniu geograficznem Niemiec, którem jest przedewszystkiem ich złe sumienie. To nie tkwi w europejskiej polityce Niemiec, które rzeczywiście na kontynencie nie mogą szukać nabytków, ale przyczynia to trudności w dyagnozie prawdziwej choroby Europy. Rossya przez to nie może dojść do świadomości, jak niebezpieczna dla pokoju świata jest jej polityka. Polityka taka polega na tem, że Rossya popełnia olbrzymie błędy w swoich obliczeniach i doznaje wskutek tego rozczarowań i upokorzeń, a potem przez dziesiątki lat wysila się, żeby te błędy naprawić.

Najlepszą miarą wartości tej polityki

---

16)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

VI.

(Ciąg dalszy).

Po wyścigach nastąpiły gry rozmaite: golf i polo, nietylko na koniach, ale także na osłach. Komiczny był to widok, gdy jeźdźcy starali się zmusić owe niesforne zwierzęta do zwrotów niezbędnych dla podbicia piłki. Niejeden z jeźdźców znalazł się przytem na ziemi; nie psuło to jednak nikomu humoru.

Stanisław nie mógł wyjść z zadziwienia, że starsi wojskowi wysokiej rangi, brali udział w tych zabawach i oddawali się im z całą swobodą, zapominając o swych tytułach i stanowiskach.

— Otóż to lubię w Anglikach — zawołał wuj Julian — każdy z nich jest sobą; nie troszczy się, co ten lub ów o nim powie i nie nosi swej „grandezzy“, jakby jakiegoś sztandaru przed sobą niby mandaryn chiński, jak to się niestety u nas w Polsce często spotyka.

Stanisław nie miał czasu, by odpowiedzieć na tę uwagę, gdyż dostrzegł w tej chwili wśród szeregu pojazdów stojących na drodze otaczającej tor wyścigowy, kilka haremowych karet. Jedna z nich z książęcą koroną nad drzwiczkami zatrzymała się w pobliżu baryery, o którą oparty był Stanisław. Z błękitnych jedwabnych firanek wychyliła się rudowłosa główka owinięta lekkim „jaszmakiem“, korzystając z chwili, gdy siedzący na koźle eunuch zapatrzony był w harcujących na torze jeźdźców. I znów oczy o złotawym blasku wpiły się w postać młodego żołnierza, który tym razem długiem i śmiałem spojrzeniem odpowiedział na to wezwanie. Śliczna główka cofnęła się w głąb powozu, ale po chwili mała wiązanka białych kwiatów henny znalazła się u stóp Stanisława. Podniósł ją szybko i ukrył na piersiach; nikt nie zauważył tej sceny, gdyż ogólna uwaga zwrócona była w tej chwili w stronę trybuny, na której widna była wyniosła postać lorda Dunmore'a, rozdającego zwycięzcom nagrody.

Jeden wuj Julian spostrzegł bukiecik, po który Stanisław tak szybko się schylił i uśmiechając się tajemniczo, zapytał półgłosem:

— Czy wiesz Stasiu, co znaczy kwiat henny, rzucony przez Muzułmankę?

— Nie.... to jest.... nie rozumiem.... bąkał Stanisław, jak student schwytany na gorącym uczynku.

— Kwiat henny to wyznanie miłości — dodał stary opiekun; ale uważaj no ty Donkiszocie, abyś nie wpadł w nową kabałę; bo słowo daję, drugi raz ratować już nie będę.

Tymczasem na placu wyścigowym ukazali się dwaj Beduini na arabskich koniach z długiemi lancami w rękach. Białe burnusy i barwne od turbanów na karki spadające kuffije, przytrzymane złotymi sznurami, powiewały w powietrzu, odsłaniając smagłe twarze i ostre rysy synów pustyni. Pędzili oni w galopie, potykali się lancami, starając się wydrzeć je sobie nawzajem; podrzucali je w powietrze i chwytali zręcznie, nie zatrzymując koni w pełnym biegu. Był to wspaniały obraz, a tłum zebrany patrzył teraz z zapartym oddechem. Wreszcie jednemu z beduinów udało się schwycić w powietrzu lancę przeciwnika. Przeciągły okrzyk podziwu powitał zwycięzcę; z trybun posypały się oklaski. Przy baryerze stanął teraz jeździec na przepysznym białym koniu, sam ubrany w płaszcz biały z cienkiego kaszmiru, turban miał również biały ze złotymi haftami, spięty olbrzymim brylantem. Z pod płaszcza widać było strój zielony, jedwabny, wyszywany bogato, a za pasem broń lśniącą od kamieni drogich. Twarz jeźdźca była ciemna, prawie hebanowa; wargi obwisłe, znamionowały Nubijczyka. Dwaj murzyni na koniach, również białych, tworzyli jego świtę.

— To Zhobeir basza, dziki handlarz niewolników, zwany królem Darfuru — tłumaczył Stanisławowi wuj Julian. Zwabiony został podstępem do Kairu przez exkhedywa Ismaila pod pozorem układów, jeszcze wówczas, gdy ogłosił się samowładcą w Darfurze i odtąd trzymany jest tutaj jakby w niewoli, choć otoczony największym zbytkiem i honorami.

— Zkądże te bajeczne klejnoty, któremi strój jego okryty?

— Krwią ludzką okupione; całe transporty niewolników wysyłał on z ekwatoryalnych prowincyj nad Czerwone morze i namet tu do Kairu, gdzie towar ten skrycie sprowadzany, ogromnie podrożał w ostatnich czasach.

— Ależ wuju, wszak rząd egipski zabrania tej sprzedaży jak najsurowiej?

— Tak, w słowach i na papierze, ale w rzeczywistości bogaci baszowie, trzymający w haremach kilkadziesiąt, a czasem i paręset kobiet, nie mogą obejść się bez niewolników; popatrz, ilu tu eunuchów strzeże tych pojazdów; bajeczne sumy za takich strażników płacą dzisiaj Muzułmanie.

— Nieszczęśliwi niewolnicy! — zawołał Stanisław.

— Nieszczęśliwi istotnie, ale czy wiesz, że ich kalectwo i upodlenie oddziaływa na nich tak, iż stają się sami podli, okrutni, brutalni do najwyższego stopnia, tak względem biednych niewolnic, jak nawet względem pań swoich oddanych na pastwę ich intryg, podejrzeń i chciwości. Często ułatwiają oni sami schadzki miłosne, aby wyłudzać bogate dary i znęcać się później nad oddanemi pod ich straż kobietami. Dochodzą też czasem do znacznego majątku; taki Kislar Aga t. j. przewódca eunuchów z haremu Ismaila baszy, exkhedywa, posiada dziś pałac w alejach Szubry, prześliczne ogrody i... 100 niewolnic.

— A to paradne! — zawołał Stanisław — na cóż mu niewolnice?

— Ciekawe rzeczy mógłbym ci opowiedzieć, mój Stasiu, w tym przedmiocie, ale widzę, że ci się spieszy może także do haremowej damy, do tej rudowłosej księżniczki, co cię obdarzyła kwiatem henny, a co? przyznaj się. No! tylko uważaj mi chłopcze, żebyś nie wpadł w łapy takiego strażnika, bo to atentat nie na życie dzisiaj, broń Boże, ale na kieszeń.

Stanisławowi było istotnie spieszno dowiedzieć się, co znaczył ów bukiecik rzucony przez piękną Zenab. Czy może była w nim jaka karteczka ukryta? Pożegnał więc szybko wuja i zwrócił się przez bulwar Ismailich, będący dzielnica europejskiego high lifu, w stronę ogrodu Esbakich, gdzie usiadłszy na samotnej ławeczce, dobył z zanadrza skarb swój cenny: wiązankę kwiatów owiniętą w cienki zwitek papieru, a na nim słów kilka skreślonych koszlawem pismem po francusku: „Piękny młodzieńcze, oczy nasze porozumiały się z sobą; bądź jutro wieczorem około 10-tej w niebieskim pałacyku księżnej Mansur w alejach Szubry, w przebraniu arabskiej felahinki, Allah niech strzeże kroków twoich!“

Stanisławowi krew uderzyła do głowy, czy to sen? ta kobieta tak cudownie piękna i wytworna; ta księżniczka wypieszczona w zbytkach, wzywa go do siebie, naznacza mu schadzkę miłosną? Czy to być może?... Będzie patrzył z bliska w te oczy błyszczące o złotych połyskach, będzie... może... tulił ją w ramionach swoich...

Ale czy będzie śmiał zbliżyć się do niej on, prosty żołnierz, do tej czarodziejki z innego świata, pięknej jak zjawisko nadziemskie?... Nie... to niepodobne... Czuł, że serce mu piersi rozrywa i nieznane dotąd uczucia nadziei, pożądania, szczęścia owładnęły mu duszę. Jak nieprzytomny powtarzał w myśli jedno tylko słowo: Jutro! jutro!

(Ciąg dalszy nastąpi).

jest sprawa cieśnin, stos pacierzowy rossyjskiej polityki wschodniej. Rossya szuka tu rozwiązania kwadratury koła, formułki, któraby dla niej otworzyła cieśniny, a nie puściła nikogo innego na morze Czarne. A co najdziwniejsze, co brzmi jak w bajce, to fakt, że Rossyi raz się udało urzeczywistnić ten paradoks. Było to w r. 1805. Dziwnym trafem ten traktat z r. 1805, który oznacza szczyt potęgi Rossyi na Wschodzie, został zawarty w chwili, gdy polityką zagraniczną Rossyi kierował Polak, ks. Adam Czartoryski. W tej pozycyi Czartoryskiego symbolizowała się zmienna polityka narodowościowa Rossyi, polityka Aleksandra I. z pierwszej jego epoki, którą ówcześni i dzisiejsi nacyonaliści nazywają nienarodową.

P. Kramarz sądzi, że państwo, które swych obywateli pozbawia praw, musi dla utrzymania swego uroku na wewnątrz prowadzić ostrzejszą politykę zagraniczną. Otóż to właśnie jest nieszczęściem. Ci sami ludzie, którzy rozstrzygają o polityce narodowościowej Rossyi, są także groźbą dla Europy. P. Kramarz zna przecież dobrze ten związek. Musi on wiedzieć, że droga do Petersburga prowadzi nietylko przez Paryż, jak sądzi dr. Sustersicz, lecz przez iune dziś w granicach caratu leżące miasta. Szkoda, że p. Sustersicz ignoruje tę politykę geograficzną. Dlatego może uważać drogę do Petersburga za tak prostą i krótką, tak krótką, że ją zmieścił w małem zdaniu pobocznem. Czy i kiedy będzie można iść tą drogą? Obecny zatarg z Dumą nie otwiera zbyt różowych widoków na najbliższą przyszłość. Rossya będzie sobie musiała zdać sprawę z dotychczasowych swych sukcesów zagranicznych. Od 1805 r. zrobiła w sprawie wschodniej trzy kroki naprzód, a dziesięć wstecz. Rok 1856 oznacza najniższy upadek jej wpływu, a odtąd cała jej historya jest jednym wielkim wysiłkiem zmazania hańby traktatu paryskiego. Dlatego ks. Gorczakow musiał dopuścić do klęski Francyi w r. 1870, bo musiał wtedy myśleć o odzyskaniu wolności ruchu ku morzu Czarnemu. W r. 1877 Rossya musiała prowadzić ciężką wojnę, by znowu trochę odrobić złe i odzyskać Besarabię. Jej błędy drogo ją i Europę kosztują, a skrucha jej z powodu błędów objawia się w ten sposób, że Rossya bije się w piersi, ale nigdy we własne. Austro-Węgry są główną ofiarą.

Po niesłychanej nielojalności Rossyi w San Stefano, nawet największy przyjaciel Austryi, Nowikow, twierdził, że traktat berliński jest „zdradą“ wobec Rossyi. To samo było ze „zdradą“ w Buchlowicach, kiedy Izwolski zapomniał upewnić się z góry, czy Anglia zgodzi się na otwarcie cieśnin. Przypomnieniem istniejącego w tym punkcie pokrewieństwa interesów Anglii i Austro-Węgier jest obecna wizyta eskadry angielskiej. Czy mimo to obecna reforma marynarki rossyjskiej nie pozostaje w związku ze złudzeniem co do Dardaneli?

Mowca kończy: Fryderyk II. powstrzymał Rossyę na południu, aby pchnąć ją na zachód, na Polskę. W 100 lat później Bismarck pragnął wojny między Rossyą a Turcyą, obawiając się, że inaczej Rossya rzuci się na zachód. Oto sąd Bismarcka o stanowisku dyplomatycznem Fryderyka. Ale mimo całego odwrócenia się rzeczy jedno pozostało bez zmiany: stary związek między tymi dwoma kierunkami polityki rossyjskiej i właśnie widzimy posuwanie się forpoczt rossyjskich na zachód w postaci propagandy religijnej, szpiegostwa i t. d. To stary rossyjski nacyonalizm, zachwiany znowu powagą Rossyi na Bałkanach, zwraca się w kierunku, który mu przed półtora wiekiem wskazano na nieszczęście Europy. Słyszeliśmy, że skrucha rossyjska przybrała niezbyt dawno dość niezwykłe kształty, skrystalizowała się w niektórych konkretnych propozycyach, czynionych w Berlinie, a zwróconych przeciw Monarchii Habsburskiej. Jeden z poważnych dzienników polskich zauważył przytem, że propozycye te musiały paść na grunt niepodatny, inaczej bowiem powstałaby była dziwna sytuacya, że właśnie mocarstwa trójporozumienia byłyby wystąpiły przeciw tym propozycyom, przedewszystkiem Francya. Zapewne i w tem tkwi poczucie solidarności bardzo żywotnych interesów Austro-Węgier i Francyi, sięgającej głębiej, niż sobie z tego czasem te państwa same zdają sprawę.

Ale my właśnie tego nie chcemy. My chcemy, żeby bezpieczeństwo Monarchii polegało na jej własnej sile, a nie na sprzecznościach między pożądliwościami innych. My wiemy z własnego historycznego doświadczenia, że takie sprzeczności, choćby nawet bardzo silne, są kruchą podstawą europejskiego stanowiska Państwa, a ponieważ to wiemy, ponieważ chcemy Monarchii silnej, głosujemy za jej koniecznościami wojskowemi, głosujemy za budżetem.

Dyskusya.

Po del. Rosnerze przemawiali pp. Pittoni i Nemec, poczem del. Ellenbogen wystosował znane już zapytanie w sprawie telegramu otrzymanego od p. Stapińskiego.

Na tem posiedzenie przedpołudniowe zamknięto.

Hr. Stürgkh w sprawie p. Stapińskiego.

Po południu P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh odpowiedział na wspomnianą interpelacyę, co następuje: Ze względu na pytanie del. Ellenbogena co do znieważenia p. Stapińskiego w Kielanowicach, mam zaszczyt podać do wiadomości otrzymane krótkie sprawozdanie, które Namiestnictwo spontanicznie, w drodze telefonicznej przedłożyło, które więc jeszcze nie jest wynikiem kroków wdrożonych na podstawie wspomnianej interpelacyi, ale mimo to może dać przynajmniej tymczasem oryentacyę o stanie rzeczy. Sprawozdanie to brzmi: Na 21 maja zwołane zostało do Kielanowic ogólne zgromadzenie, na które przybył także p. Stapiński. O godz. 3 po południu otworzył zwolennik tego posła, Padło, zgromadzenie, które było bardzo liczne. Zaledwie jednak powitał zebranych, gdy obecni bardzo liczni zwolennicy katolickiej partyi ludowej zajęli groźną postawę w obec p. Stapińskiego i przez siedm minut zachowywali się w sposób tak hałaśliwy, że komisarz rządowy musiał rozwiązać zgromadzenie. W ogólnem zamieszaniu p. Stapiński starał się umknąć i chciał wsiąść na wóz, aby udać się na stacyę kolejową. Ale przeciwnicy uniemożliwili to, starając się go schwytać. Udało się wprawdzie p. Stapińskiemu ujść, przedewszystkiem dzięki energicznej interwencyi zastępcy Rządu, komisarza Chorzemskiego, który na obronę zagrożonego nawet dobył szabli, ale przeciwnicy póty go ścigali, aż w końcu dopadłszy p. Stapińskiego rzucili się nań i pobili. Tylko rychłemu wdaniu się księży i rozważnych żywiołów z pośród obecnych chłopów, zawdzięczyć należy, że p. Stapińskiemu, który tymczasem przybył do budynku stacyjnego, nie wyrządzono większej krzywdy.

Już z tego tymczasowego sprawozdania szanowny delegat przekona się, że zarzut biernego, lub nawet nieprzychylnego dla znieważonego posła zachowania się zastępcy Rządu, wydaje się nieuzasadnionym.

Dalsza dyskusya.

Następnie delegat Udrzal polemizował z ks. Schönburgiem i oświadczył, że także Czesi są za zmianą regulaminu, ale taką, która uniemożliwiłaby wszelką obstrukcyę.

Del. Leuthner wywodził, że hr. Berchtold powinien być wdzięczny § 14-mu, bo odwrócił on uwagę od polityki zagranicznej i dyskusya w Delegacyi głównie toczy się około polityki wewnętrznej. Mowca obszernie krytykował politykę zagraniczną.

Del. Goll oświadczył w polemice z del. Baernreitherem, że zniżenie ceł agrarnych nie tylko dotknęłoby odnośny produkt, lecz także wartość gruntów obniżyłaby się, co zwłaszcza w Austryi, wobec obdłużenia ziemi, byłoby katastrofą.

Po mowie del. Ellenbogena obrady przerwano.

Dziś zebrała się Delegacya na dalsze obrady o godz. 10 przed południem.

Z Delegacyi węgierskiej.

Delegacya węgierska przyjęła na posiedzeniu sobotniem budżet wspólnego Ministerstwa skarbu.

W dyskusyi, premier hr. Tisza omawiał stanowisko prawnopaństwowe i dążność do rozszerzenia kompetencyi Sejmu bośniackiego, przyczem oświadczył, że należy dążyć do tego, aby obecny stan prowizoryczny zastąpić takim stanem definitywnym, któryby zadowolił życzenie ludności bez jakiejkolwiek zmiany struktury dualistycznej Państwa. Mowca sądzi, że reprezentacya prowincyj anektowanych w obu Delegacyach nie byłaby właściwa.

Sazonow o polityce międzynarodowej.

Na sobotniem posiedzeniu Dumy rossyjskiej, sprawozdawca Krupenskij, wezwał ministerstwo spraw zagranicznych, aby przygotowało zawarcie nowego traktatu handlowego z państwem niemieckiem, oraz wyraził życzenie, aby prasa i społeczeństwa otrzymały możność wyrażenia swych życzeń w tej sprawie.

Komisya budżetowa proponuje rezolucyę, w której uznanoby za rzecz pożądaną, aby czynność agentów ministerstwa zagranicznego nie oddalała się od ochrony godności i interesów narodowych Rossyi, tudzież, aby sprawy czysto dyplomatyczne nie zaciemniały interesów gospodarczych, dalej, aby ministerstwo uwzględniało interesy wewnętrzne kraju i opinię publiczną w sprawach dotyczących interesów ludności; dalej, aby polityka wyznaniowa za granicą była jednolita, konsekwentna i ostrożna, w końcu. aby odświeżono personal ministerstwa spraw zagranicznych przez przyjmowanie osób odpowiednio wykształconych, pochodzących z różnych klas społeczeństwa rossyjskiego.

Exposé Sazonowa.

Minister spraw zagranicznych Sazonow oświadczył, że zanim Izba przystąpi do obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, on za zezwoleniem cara da w granicach możliwości przegląd czynności dyplomacyi rossyjskiej w ostatnich czasach.

Mowca stwierdził z zadowoleniem, że po silnych wstrząśnieniach na Wschodzie nastąpiło dziś już uspokojenie i znikło naprężenie, które dawało powód do uzasadnionych obaw. Mowca chce niektóre rzeczy wyjaśnić.

Solidarność w łonie trójporozumienia znacznie przyczyniła się do szczęśliwego załatwienia przesilenia. Rossya opiera swą politykę na sojuszu z Francyą i przyjaźni z Anglią. W okresie 20-letnim sojusz francusko-rossyjski dał wiele dowodów swej pożyteczności. Przekonanie o jego konieczności weszło niejako w krew narodów obu państw sprzymierzonych. Bliska wizyta prezydenta Francyi Poincarégo w Petersburgu zacieśni jeszcze bardziej te serdeczne stosunki.

Rządy francuski i rossyjski pozostają z sobą w ciągłym kontakcie, celem omawiania wszystkich interesów. Silne węzły przyjaźni między Francyą a Anglią z jednej strony, a między Rossyą a Anglią z drugiej, umożliwiają rozszerzenie tego kontaktu także na Anglię. Owo porozumienie między temi trzema mocarstwami usunęło wiele niebezpieczeństw.

Trójporozumienie, w którem powtarza się historya trójprzymierza przyczynia się do rozwiązywania wszystkich kwestyj politycznych w kierunku pokojowym, albowiem pozbawione jest wszelkich zamiarów agresywnych i przyczyniło się do utrzymania równowagi europejskiej i wspólnie z trójprzymierzem do utrzymania pokoju.

W dalszym ciągu mowca wskazał na usiłowania dyplomacyi rossyjskiej w kierunku utrzymania przyjaźni z państwem niemieckiem, przyjaźni starej, przez tradycyę przekazanej. Niestety usiłowania rządu rossyjskiego napotkały na trudności ze strony prasy obu krajów i narażone były na niebezpieczeństwo, które zawiera w sobie posycanie niepotrzebnych alarmów. Mowca z naciskiem zaznaczył, by zaniechano niepotrzebnej polemiki, między niemiecką a rossyjską

---

41)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Jan rzeczywiście miał wyjechać.

Zaślepiony zrazu podwójnem upojeniem: miłości i sławy, wkrótce jednak przewidział. Sam na sam ze swojem sumieniem, rozejrzał się jasno w sytuacyi i poznał obowiązek, jaki mu ono dyktowało. Nie było się co wahać, była to kwestya honoru, uczciwości i delikatności.

On, lekarz, gdyby chciał uzyskać rękę dziedziczki, którą uratował, domagając się w ten sposób nagrody, byłoby to prawdziwym wyzyskiem zaufania.

Pomimo rozdarcia serca, może pomimo także jej boleści, trzeba było zerwać co prędzej słodkie więzy, zadzierzgnięte mimowoli; trzeba się pożegnać z tem marzeniem o szczęściu; trzeba uciekać od drogiej obecności, jechać daleko, bardzo daleko, nie odwracając głowy.

Powziąwszy to postanowienie, zawiadomił o tem natychmiast matkę.

Nie zdawała się być zdziwiona.

— Potrzebujesz wypoczynku — rzekła po prostu — podróż dobrze ci zrobi.

Bezwątpienia zrozumiała i aprobowała jego postanowienie, lecz nie uczyniła żadnej aluzyi co do prawdziwej przyczyny jego wyjazdu, tylko otoczyła go większą, niż zwykle, serdecznością, kołysząc jego ukrytą boleść, jak się kołysze małe dziecko, nie pytając o powód cierpienia.

Lucy nie była tak dyskretna; w braku słów, wzrok jej wyrażał pytanie, które chociaż nieme, nie mniej było wymowne i gdy pieszczotliwie tuliła się do ramienia brata, zdając się prosić o zaufanie, on odwracał oczy, obawiając się uledz pokusie.

. . . .

Dnia tego wracali z pobożnej pielgrzymki do grobu doktora Yrvoix. Matka i syn pogrążeni w milczeniu, myśleli o przyszłem rozłączeniu, które dusze ich smuciło, gdy tymczasem Andrzej i jego towarzyszka, nieświadomi egoiści, oddawali się z radością chwili obecnej, czując, że dobrze im razem, we dwoje i że mogą wymieniać myśli bez udziału osoby trzeciej.

— Panie Andrzeju — rzekła nagle młoda dziewczyna nieśmiało, z wahaniem — chciałabym pana o coś zapytać... Proszę mi darować, jeżeli jestem niedyskretną... lecz serdeczne moje przywiązanie do brata... i szczera przyjaźń pana dla niego, ośmiela mnie... Słowem, czy domyśla się pan, dlaczego on wyjeżdża?

— Nie więcej od pani; nie powiedział mi żadnych powodów, z wyjątkiem, że jedzie dla zdrowia i praguie oddać się badaniom wód mineralnych.

— A więc pan nic więcej nie wie?...

— Nic.

— I... nie przypuszcza pan czegoś więcej?

— Nie śmiałbym...

— Otóż ja się ośmielę, gdy chodzi o Jana. On jest nieszczęśliwy!

— Być może.... co najmniej zakochany...

— A!... pan przypuszcza to samo, co ja?...

— Myślę, że nic nie ma smutniejszego, jak miłość bez wzajemności, tak samo o tem myślę, że co do mnie, wolałbym ukryć swoją tajemnicę i żywić nadzieję wbrew wszelkiej nadziei raczej, niż się narazić na utratę słodkiego złudzenia, otrzymując w zamian spojrzenie, pełne pogardy i uśmiech drwiący.

— Ma pan więc bardzo złą opinię o tej... którą pan mógłby pokochać!

— Nie o niej, lecz o sobie samym.

— O sobie?

— Naturalnie. Nie łudzę się co do mojej małej wartości i... pomimo moich wysiłków, aby się wznieść wyżej, czuję się jeszcze tak niegodny podobnego szczęścia...

— Skromność... rzecz piękna... Ale każda przesada jest wadą... Powinien pan to powiedzieć... memu bratu.

I wysuwając rękę z pod ramienia młodego człowieka, który milczał oszołomiony:

— Możebyśmy trochę spoczęli przy muzyce, mamo? — rzekła, obracając się do matki.

Pani Cauvy zgodziła się i skierowano się ku kioskowi; lecz krzesła wokoło zaczęły się wnet opróżniać; wszystkie te panie, powstając z ostentacyą, porzuciły swoje miejsca.

Wdowa i jej dzieci, zajęci własnemi myślami, nie spostrzegli tego; lecz Andrzej uczuł, że fala gniewu mózg mu zalewa i obejrzał się wokoło z wściekłością. Nikt nie zdawał się ich widzieć; zaledwie tu i ówdzie spotkał ich zimny i przymuszony ukłon.

Tymczasem orkiestra rozpoczęła „Marsz weselny“ i gdy chcąc ukryć swoje pomieszanie, Lucy z matką rozmawiała, dwaj przyjaciele zatonęli w marzeniach, słuchając z rodzajem upojenia tej pieśni wesela i miłości, zapominając o miejscu, czasie i przestrzeni, jak gdyby słyszeli poważny odgłos organów zamiast muzyki wojskowej, jak gdyby stąpali po płytach bazyliki zamiast po piasku alei ogrodu, uśmiechając się do białej postaci, opartej na ich ramieniu...

Niestety! Dla jednego z nich marzenie mogło się stać rzeczywistością, lecz dla drugiego!...

Ostatnie takty rozpływały się zwolna jak echo; Andrzej ciągle słuchał, Jan wstał żywo.

— Przejdźmy się trochę — wyrzekł z gorączkową niecierpliwością — niebo się chmurza, będziemy mieli burzę...

Doszli do placu gry... rozmowy cichły gdy się zbliżali... z dawnych towarzyszy jedni kłaniali się ozięble, inni odwracali głowy, udając, że się partyą zajęli. Jan wcale na to uwagi nie zwrócił; nic go nie interesowało, skoro jej tu nie było.

Andrzej przeciwnie, zaledwie mógł się powściągnąć. Pomimo rozsądnych rad Parkera, gdyby nie miał Lucy przy sobie, wywołałby awanturę, ulegając nieprzemożonej pokusie wypoliczkowania płaskiej twarzy Fernanda, który szydził, chowając się za drugich.

Na szczęście, doszli teraz do [illegible] ogrodu ludowego, weszli w środowisko [illegible] dziej sobie obce i obce nurtującym [illegible]

Tutaj, wprawdzie kilka kobiet ciekawie spojrzeniem obrzuciło matkę, lecz mężczyźni mieli serdeczne „dzień dobry“ dla [illegible] ręce ich zapracowane wyciągały się z sympatyą do niego.

Nieco zdziwiony zrazu tym rodzajem owacyi, Jan zaczął przypuszczać, że wiadomość o jego wyjeździe musiała dojść do tych poczciwych ludzi i to wywołało tę rozrzewniającą manifestacyę.

To też odpowiadał z największą życzliwością na ich powitania i opuścił „Champs Elylsées“ rozradowany tym objawem szczerej sympatyi, która rozgrzała jego serce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

prasą; jest to konieczne zwłaszcza, ze względu na nastąpić mające bliskie zawarcie traktatów handlowych z Niemcami; traktaty te będą oddawały usługi obu państwom. (Brawa na prawicy). Aby ów cel osiągnąć, konieczne jest, aby w atmosferze politycznej zapanował spokój, aby zniknęła wytwarzana przez prasę obu krajów nieufność.

Mowca zgadza się z wywodami hr. Berchtolda o polityce zagranicznej, wygłoszonymi na posiedzeniu Delegacyi austro-węgierskiej, o istnieniu stosunków przyjaznych między Rossyą i Austro-Węgrami. Podnieść należy z uznaniem, że Rząd austro-węgierski nie dopuszcza do tego, aby stosunek przyjaźni został zakłócony przez wrogie żywioły w Galicyi, nieprzychylnie usposobione dla Rossyi, a zmierzające do wywołania trudności w krajach pogranicznych rossyjskich.

Następnie omawiał Sazonow stosunek Rossyi do Włoch, poczem przystąpił do omawiania spraw na bliskim Wschodzie. Mowca uważa za konieczne, aby rany jeszcze nie zagojone i namiętności jeszcze nie wygasłe traktowano z wielką ostrożnością. Rola Rossyi jest pacyfikacyjna, a tradycyą jej bezstronna życzliwość dla wszystkich państw bałkańskich i popieranie każdego z nich. Mowca chce żywić nadzieję, że rządy tych państw przeprowadzą swe zadania pracy pokojowej w nowo zdobytych krajach i że potrafią pozyskać zaufanie obywateli w tych zdobytych terytoryach. (Bardzo słusznie! na lewicy). W tem tkwi jedyny warunek nie tylko pacyfikacyi wewnętrznej, lecz także pomyślnego rozwoju państw albańskich.

Dalej wspomniał mowca o bardzo przyjaznym stosunku Rossyi do Rumunii. Do jeszcze większego zbliżenia się tych krajów, przyczyni się zapowiedziany zjazd cara z królem Karolem.

Co do Albanii, to Rossya z uwagą śledzi rozgrywające się obecnie w tym kraju wypadki, o ile one dotykają interesów krajów sąsiednich. Kraj ten znajduje się w stanie graniczącym z anarchią.

Likwidacya przesilenia bałkańskiego wywarła korzystny wpływ na stosunek Rossyi do Turcyi, dla której posiadłości europejskie były zawsze źródłem słabości. Turcya przy rozwiązywaniu problemów polityki wewnętrznej zawsze znajdzie w Rossyi poparcie.

Sazonow omawiając następnie stosunki z Persyą, podniósł ważność porozumienia z Anglią. Co do Chin, to rząd Juanszikaja okazał żywotność. Rossya nie jest wrogiem Chin. Co do Japonii, to stosunek Rossyi wobec niej jest zadawalający.

Minister w końcu zapowiedział różne ustawy, między innemi o emigracyi zarobkowej i zaprotestował przeciw usiłowaniu poniżania czynności agentów rządu rossyjskiego. Przytoczone poszczególne błędy tych agentów są raczej wyjątkiem, nie regułą. Projekt ustawy w sprawie reorganizacyi służby konsularnej będzie przedłożony Dumie do zaopiniowania. Następnie mowca zapowiedział ustawę w sprawie reorganizacyi służby centralnej ministerstwa spraw zagr. w sesyi jesiennej.

(Oklaski w centrum i na kilku ławach prawicy i lewicy).

Dyskusya.

Po Sazonowie przemawiał Miliukow. Mowca dał pogląd na wypadki życia międzynarodowego w r. z. i stwierdził ogromną zmianę sytuacyi, niestety nie na korzyść i nie zaszczytną dla dyplomacyi rossyjskiej. Sojusz bałkański nie istnieje już; jest on pogrzebany pod ciężkim nagrobkiem traktatu bukaresztеńskiego. Utworzyła się nowa liga bałkańska, ale ma ona tylko jednego członka rasy słowiańskiej. Bułgarya jest odosobniona i śmiertelnie zraniona. Wytworzyła się tam nieprzyjaźń do Rossyi. Wina Bułgaryi ze stanowiska formalnego wynika jesno z dokumentów odnoszących się do roli partyi wojennej, a zwłaszcza Sawowa. Trzeba jednak pamiętać, że takie partye były czynne także w Serbii i Grecyi. Dlatego prawdziwa i moralna odpowiedzialność spada na tych, którzy nadużyli traktatu serbsko-bułgarskiego, poręczonego przez Rossyę.

Mowca analizował następnie rolę dyplomacyi rossyjskiej i przytoczył ogłoszone akty, z których wynika bystrość Sazonowa, gdyż uznał on, że zarówno interesy Rossyi, jak państw bałkańskich wymagały najszybszego zakończenia wojny. Niestety to stanowisko nie było w praktyce wykonane, dzięki niekonsekwencyi i brakowi decyzyi dyplomacyi rossyjskiej. Z powodu niejasności polityki Rossyi, Bułgarya znalazła się w sytuacyi rozpaczliwej właśnie w chwili, gdy Rossya miała objąć ważną funkcyę sędziego rozjemczego. Czynna rola Rossyi ustała wtedy zupełnie.

Mowca wskazał na misyę wojskową niemiecką w Konstantynopolu i wysnuł w końcu następujące konkluzye: Jedynym dodatnim wynikiem jest zbliżenie się do Rumunii. — Rossya własnemi rękami wykonała wszystkie zamiary Austryi, dając Serbii dolinę Wardaru, a Rumunii część Bułgaryi. Stał stosunki na Bałkanach nie nastaną póty, póki traktat bukaresztеński nie będzie zrewidowany. Na konto czynne dyplomacyi rossyjskiej mowca zapisuje także prowizoryczne, choć radykalne rozwiązanie sprawy ormiańskiej.

Ciężkie zarzuty, jakie minister czynił prasie, mogą odnosić się tylko do części prasy. Pisma szowinistyczne wszystkich krajów igrają z ogniem, a zwłaszcza szowinistom francuskim udało się pokrzyżować plany obrony narodowej Rossyi w kierunku zabezpieczenia wyższości wobec Niemiec. Wobec powszechnego obudzenia ducha szowinizmu sytuacya międzynarodowa jest niebezpieczna.

Hr. Bobriński zajmował się zwłaszcza stosunkiem Austryi do Rossyi i gwałtownie przytem atakował prezydenta ministrów Tiszę, za co prezydent wezwał go do miarkowania się.

Protestował on przeciwko przypisywaniu Rossyi dążności oderwania jakiejś części Monarchii Habsburskiej. Procesy w Marmaros-Sziget i we Lwowie raczej dowiodły, że nie istnieje propaganda separatystyczna. — Żaden rozumny człowiek w Rossyi nie zajmuje się przykrawaniem mapy Europy. Stosunek Austryi do Rossyi nie może polepszyć się, dopóki obecny stan rzeczy trwać będzie.

Jefremow (postępowiec) wezwał dyplomacyę, aby wszelkiemi siłami starała się wznowić sojusz bałkański i osiągnąć otwarcie cieśnin dla okrętów rossyjskich.

P. Markow (skrajna prawica) ostrzegał przed zbliżeniem się do Anglii i oświadczył się gorąco za zbliżeniem się do Niemiec, w czem widzi konieczny warunek trwałego pokoju.

Zajścia w Albanii.

Hr. Berchtold w *exposé* swem, wygłoszonem w Delegacyach zaznaczył, że sprawa albańska, jakkolwiek w zasadzie rozstrzygnięta, niejedną jeszcze nas ręczyć może trudność. Słowa P. Ministra spełniły się aż nazbyt rychło. Ferment wywołany przez Essada baszę, nie dał się stłumić na poczekaniu przez usunięcie sprawcy całego ruchu. Powstańcy zajęli Tiranę, zadawszy klęskę wysłanej przeciwko nim ekspedycyi, poczem ruszyli na Durazzo. Wiadomość o ich marszu wywołała ogromny popłoch. Aby nie doprowadzać do ostateczności, książę z rodziną przeniósł się na pokład włoskiego parowca „Misurato“. Obawy okazały się na szczęście przesadnemi i książę mógł wkrótce potem powrócić do rezydencyi.

Zajścia dni ostatnich dowodzą w każdym razie, że Albania nie wyszła z fazy przesileń. W interesie jej samej i Europy pragnąć wypada, by ks. Wiedowi udało się przeprowadzić bez wstrząśnień i najrychlej konsolidacyę młodego państwa.

W świetle depesz przedstawiają się ostatnie wypadki następująco:

W sobotę o godzinie 4 po południu rozesłała Agencya Stefaniego wiadomość, że ministerstwo wczoraj wieczorem podało się do dymisyi.

Wieczorem dnia poprzedniego powstał fałszywy alarm z powodu wystrzału z karabinu, który przypadkowo wypalił, gdy posterunek austro-węgierski nabijał broń.

Malisorzy nie chcieli maszerować przeciw powstańcom, oświadczając, że celem ich obecności jest ochrona księcia.

Żandarmerya albańska maszeruje przeciw powstańcom z Szijak pod wodzą oficerów holenderskich, a pod osłoną dział, ustawionych na wzgórzu koło Durazzo.

Słychać od strony Szijaku strzały karabinów i karabinów maszynowych.

Marynarze włoscy i austryaccy pozostali w Durazzo tylko dla ochrony rodziny księcia.

O godzinie 5 po południu ta sama Agencya telegrafowała z Durazzo: Powstańcy maszerują na Durazzo. Księstwo ze świtą udali się na pokład włoskiego okrętu wojennego „Misurato“.

Depeszę tę uzupełniono wczoraj następującymi szczegółami. Kiedy wiadomość o klęsce ekspedycyi do Tirano nadeszła do Durazzo razem z wiadomością, iż powstańcy stoją w oddaleniu pół godziny drogi od stolicy, postanowiono, aby książę z rodziną i dyplomaci czekali na pokładzie „Misurato“ na dalsze wypadki. Tymczasem wielu członków komisyi kontrolnej i ciała dyplomatycznego udało się naprzeciw powstańców. Ujęty przez powstańców holenderski kapitan, który tymczasem powrócił, doniósł księciu, że powstańcy żądają pisemnego oświadczenia księcia, iż książę zapewni ich deputacyi wolny przyjazd do Durazzo celem przedłożenia postulatów. Książę oświadczenie podpisał i posłał powstańcom. Potem księstwo napowrót wysiedli na ląd. Powszechne jest przekonanie, że szukanie schronienia na okręcie nie było konieczne.

Włoski poseł w Durazzo, Aliotti, nadesłał ministrowi spraw zagranicznych następującą depeszę o zajściach w Durazzo:

Kiedy w sobotę o godzinie 6-tej po południu kilku zbiegów przybyło z wielkim pośpiechem do Durazzo, przynosząc wiadomość, iż powstańcy maszerują na miasto, powstał tu popłoch nie do opisania. Włoski poseł udał się do księcia z prośbą o umieszczenie księżnej i dzieci w bezpiecznem miejscu i o cofnięcie wysadzonego na ląd oddziału, celem zapobieżenia poważnym wypadkom.

Postanowiono także wysłać na okręt katolickich Malissorów, którzy w oczach Muzułmanów tworzyliby prowokacyę.

Ponieważ księżna nie chciała opuścić męża, udał się i książę Wilhelm na pokład włoskiego okrętu „Misurato“.

O godzinie 7-mej wieczorem posłowie i delegaci: włoski, rumuński, austro-węgierski, francuski i angielski udali się naprzeciw wysłanym przez powstańców parlamentaryuszom. Spotkali oni na drodze do Tirany holenderskiego kapitana w towarzystwie trzech bezbronnych powstańców z białą chorągwią. Ci powstańcy oświadczyli, że mają zawiadomić księcia, iż powstańcy pragną za pośrednictwem osobnej deputacyi przedłożyć księciu swe żądania i że wszyscy jeńcy zostaną rozstrzelani, jeśli kapitan do godziny 8-mej rano nie wróci z pomyślną rezolucyą księcia.

Książę podpisał odpowiednie pismo, w którem godzi się na przyjęcie deputacyi i odesłał je powstańcom.

Holenderski kapitan opowiadał, że liczba powstańców wynosi przeszło 2000. — Kilka zaś tysięcy jeszcze nadciąga. Ruch ma, jak się zdaje, przedewszystkiem religijny charakter.

Jak Agencya Stefaniego podaje, książę udał się na ląd o godzinie 9-tej wieczorem. Na pokładzie „Misurato“ pozostała księżna z orszakiem. Na żądanie księcia wysiadł na ląd oddział włoskich żołnierzy marynarki, celem strzeżenia pałacu.

Do agencyi Stefaniego donoszą z Durazzo wczoraj o godzinie 11 przed południem: Noc minęła zupełnie spokojnie bez nowych wypadków. Oczekują tu przybycia deputacyi powstańczej na naradę z księciem. Tylko jeden oddział włoski został na lądzie do ochrony księcia i włoskiego konsulatu. Wiele osób, które schroniły się na okręt, wraca na ląd.

W Valonie wiadomość nadeszła z Durazzo wywołała żywe zaniepokojenie. Utworzyły się zaraz oddziały zbrojne gotowe do marszu do Durazzo. Ludność Valony i okolicy oddała się rządowi natychmiast do rozporządzenia celem obrony interesów państwa. Dzięki temu patryotyzmowi rząd dysponuje dostatecznemi siłami do zapewnienia publicznego porządku. W całym okręgu prefektury Valońskiej panuje zupełny spokój.

Wiedeń. Wczoraj przybył tu albański poseł u Najw. Dworu w Wiedniu Sureja bej Flora, a dziś udał się na konferencyę z P. Ministrem hr. Berchtoldem do Budapesztu.

Pola. Austro-Węgierski krążownik „św. Jerzy“ z dwoma torpedowcami wysłany został do Durazzo.

KRONIKA.

Lwów, 25 maja.

Kalendarz.

Wtorek, (26 maja): Filipa Ner. — Więcimiła. — Hłyheryi.

Wschód słońca o godzinie 3·28 rano, zachód słońca o godzinie 7·13 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 24 Cel.

— **JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski** powrócił wczoraj z Krakowa do Lwowa.

— **Powitanie JE. P. Marszałka krajowego przez Radę szkolną krajową.** Dziś o godzinie 11 przed południem przyjął JE. P. Marszałek krajowy Stanisław Niezabitowski Radę szkolną krajową, która przybyła w licznym komplecie z Wiceprezydentem dr. Ignacym Dembowskim na czele. Wiceprezydent przemówił w następujące słowa:

„Wasza Ekscelencyo Dostojny Panie Marszałku!

W szeregu władz, towarzystw i instytucyj, których przedstawiciele po objęciu przez Ciebie laski marszałkowskiej przybyli już i jeszcze przybędą, aby Cię pozdrowić i cześć należną Ci złożyć, staje dziś z kolei Rada szkolna krajowa z serdecznem powitaniem i najszczerszemi życzeniami.

Kiedy jednak tamte reprezentacye przeważnie łączyły ze swoim pokłonem prośbę o Twą życzliwą opiekę i uważały nieraz za potrzebne szczegółowo swoje do niej uzasadnić prawo, to z naszej strony jedno i drugie byłoby zbyteczne.

Wszak niezawodnie jednym z głównych powodów Twego powołania na to dostojne stanowisko była, Czcigodny Panie Marszałku, Twoja gruntowna i wszechstronna znajomość spraw i potrzeb kraju, a również jednym z głównych powodów zadowolenia i ufności, z jaką Twą nominacyę przyjęto, było przekonanie, że sprawy te, przez Ciebie dobrze rozumiane i potrzeby przez Ciebie żywo odczuwane, mogą niezawodnie liczyć na dzielne i wytrwałe orędownictwo Twoje.

Więc nie uczczeniem ale niemal ubliżeniem byłoby wywodzić szeroko, iż to, co jest naszem zadaniem: sprawa oświaty i wychowania publicznego w duchu religijno-moralnym jest z dobrem kraju nierozłączne, że jest pomyślności najistotniejszym warunkiem i nieodzowną podstawą; a prosić Cię, byś tę sprawę popierał, znaczyłoby Cię prosić, byś chciał dobra kraju.

Dlatego uważamy raczej za szczęśliwą wróżbę, że obejmujesz Ekscelencyo swój wysoki urząd w chwili, kiedy — dzięki w znacznej mierze Twojej osobistej przyczynie — ustał nareszcie ów zastój nieszczęsny, gnębiący nasze życie publiczne, a odbijający się tak zgubnie i na szkolnictwie naszem i że skutkiem tego świeżo uchwalone polepszenie doli nauczycieli wniosło dawno upragnione uspokojenie i otuchę w tysiączne szeregi ludzi spełniających posłannictwo tak ważne dla przyszłości naszej, wkładając na nich zarazem tem większą powinność usilnej i gorliwej pracy.

Dlatego zamiast prośby, wyrażamy żywe pragnienie i gorące życzenie, aby za Twego włodarstwa siły kraju tak się wzmogły i ukrzepiły, jego zasoby tak zostały pomnożone, a dobrobyt tak zakwitł, by bez zachwiania jego równowagi gospodarczej i wyczerpania jego skarbu, mogło mu zawsze starczyć na zaspokojenie w pełnej mierze wszystkich kulturalnych i duchowych potrzeb ludności, na które skarb ten łoży. Życzymy, by nie brakło grosza i na otwieranie szkół ludowych we wszystkich zakątkach tego rozległego obszaru i na wystawienie przestronnych, zdrowych budynków dla pomieszczenia wszystkich dzieci, którym się światło nauki należy i na szczodre zasiłki na wychowywanie i kształcenie młodzieży oddającej się pracy dla społeczeństwa, a nadewszystko tej, co idzie w służbę oświaty ludowej i na zakładanie i budowanie szkół, które mają sposobić do zawodów praktycznych, przysparzających wiele chleba, by zaradzić tej jednostronności wykształcenia, która jest chorobą naszego społeczeństwa, a wyrobić mu zastępy zdolnych i dzielnych pracowników dźwigających żwawo jego rolnictwo, przemysł i handel, aby krajowi słowem starczyło zawsze na te prawdziwe inwestycye, które mu się sowicie wypłacą, dając mu postęp i rozwój, kulturę i wzbogacenie.

Życzymy z serca, aby Bóg, który Ci dał tyle cennych dla pracy publicznej darów, błogosławił Ci, Dostojny Panie Marszałku, w spełnianiu Twych zacnych zamiarów, w osiągnięciu Twoich — naszych wspólnych celów“.

Na to przemówienie odpowiedział JE. P. Marszałek w słowach serdecznych, nacechowanych właściwą mu uprzejmością i skromnością, w których zapewniając o swej szczerej życzliwości dla oświaty, przypomniał trudne stosunki finansowe kraju, który w ostatniej sesyi sejmowej poniósł dla spraw oświaty tak znaczne ofiary i z tego względu prosił usilnie, aby przy zużytkowaniu funduszów krajowych, zwłaszcza na budowy szkolne, stosować największą możliwą oszczędność, dbając osobliwie o należytą konserwacyę budynków.

Następnie Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej przedstawił wszystkich obecnych, z którymi JE. P. Marszałek nawiązał krótką, a serdeczną rozmowę.

— **Wręczenie dyplomu doktora honorowego.** W Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się w sobotę, jak już pokrótce donieśliśmy, piękna uroczystość. Aby uczcić szefa sekcyi w Ministerstwie oświaty JE. dr. Ludwika Ćwiklińskiego za jego zasługi, położone na tem stanowisku, około Uniwersytetu, a szczególnie około wydziału lekarskiego, zamianowano dr. Ćwiklińskiego doktorem honorowym wydziału lekarskiego Uniw. Jagiel. Wręczenie dyplomu odbyło się o godz. 11 w Senacie. Podczas wręczenia przemawiali: Rektor dr. Kostanecki i dziekan wydziału medycyny prof. dr. Marchlewski, poczem JE. dr. Ćwikliński w serdecznych słowach podziękował za zaszczytne odznaczenie.

Przed południem zwiedził JE. Ćwikliński ambulatoryum dentystyczne prof. Łepkowskiego, do którego powstania wielce się przyczynił, nie szczędząc pochwał za praktyczne urządzenie zakładu.

— **Portret P. Marszałka kraju** JE. Stanisława Niezabitowskiego, wyda w najbliższych dniach znana firma lwowska Dydyńskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Majka, auskultant sądowy z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Dyrekcya kolei państwowych ogłasza:** Z powodu Zielonych Świątek dyrekcya kolei państwowych w Krakowie zaprowadza pośpieszne pociągi: nr. 101, 1002, 1102, 1201, 6102, w dniu 30 maja z Krakowa do Zakopanego, a z dowrotem dnia 1 czerwca nr. 6101, 1202, 1101, 1001, 102 z Zakopanego do Krakowa.

— **Przedłużenie terminu ciągnienia loteryi.** Reskryptem z dnia 22 kwietnia b. r. L. 29.630 zezwoliło Ministerstwo skarbu na dalsze przedłużenie terminu ciągnienia losów loteryi „Związku urzędników c. k. kolei państw. w Galicyi“ a mianowicie do 30 grudnia 1915.

— **Towarzystwo urzędników prywatnych.** W dalszym ciągu sobotnich obrad poruszono sprawę energicznej akwizacyi, wyrażając żal, że władze polityczne, zachowują się zbyt obojętnie. Po wyjaśnieniach komisarza rządowego star. Gawińskiego, przystąpiono do dalszego punktu porządku dziennego, do sprawy lokacyi kapitałów Tow.

Referent dr. Kuśnierz wykazał, że majątek Tow. w sumie 9,837.000 kor. lokowany jest w znacznej części na nieruchomościach. Del. Gołąb żądał, aby w przyszłości lokowano majątek w papierach lub w Kasach oszczędności.

Po przyjęciu sprawozdań z działalności biur pośrednictwa posad (ref. del. Chmielewski) i założenia instytucyi kredytowej (ref. dr. Kuśnierz), del. Hudec przedstawił sprawozdanie komisyi statutowej, dyskusyę zaś nad zmianami statutu odroczono do następnego zgromadzenia.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej. Stypendyum posagowe hr. Zamoyskiego w kwocie 400 kor. otrzymała nauczycielka p. Zofia Błocka w Komarówce, stypendyum im. Rogali Zawadzkiego w kwocie 200 koron uczeń II. klasy szkoły realnej w Stanisławowie, Stanisław Dobrostański (aż do ukończenia studyów).

Nastąpiły wybory, które dały wynik następujący:

Do Rady nadzorczej wybrano uzupełniająco dr. Józefa Raczyńskiego. Do rady nadzorczej wybrani zostali pp.: dr. Zygmunt Zamoyski, Bron. Meszyński, Aleks. Zawadzki, Jan Kowalski, a jako zastępca p. Józef Krzeczkowski.

Do komisyi rewizyjnej pp.: Zygmnut Fryling, Jan Langier, Jerzy Turnau, Józef Musiałek, dr. Bronisław Kuśnierz.

Do komisyi administracyjnej pp.: St. Fromowicz, Józef Krzeczkowski, Kazim. Dziedzicki, Bron. Laskownicki, Feliks Grabowski, Maryan Mielański, Józef Musiałek, Stanisław Niklas, Feliks Sierhiejewicz, Edward Szaynowski, Stanisław Żeleński, Leon Dihm, Karol Nacher, Maryan Jaroszyński, Ludwik Drozdowski, dr. Stan. Kotłowski.

Do komisyi matki pp.: Stan. Fromowicz, dr. Stan. Kotłowski, dr. Bronisław Kuśnierz, Józef Sigmund, dr. Stan. Larysz Niedzielski, Leopold Korzenny, Feliks Sierhiejewicz, Piotr Żmuda, Tadeusz Horoszkiewicz, Leon Dihm, Feliks Grabowski, Bron. Laskownicki, dr. Jan Rozwadowski, Adam Chądzyński, Maryan Jaroszyński, Feliks Domański.

Na tem o godzinie 6 po południu poseł dr. Adam zamknął obrady, a dziękując delegatom za pracę w obradach, wyraził życzenie, by rok przyszły zaznaczył się dalszym rozwojem Tow.

— **Praktyczne kursa dla gajowych.** Galicyjskie Towarzystwo leśne urządza w roku bieżącym dwutygodniowe praktyczne kursa dla gajowych, subwencyonowane przez Wydział krajowy. Kurs rozpocznie się 15 czerwca w dobrach Ordynacyi łańcuckiej pod kierownictwem dyrektora lasów tejże ordynacyi Stanisława Kowalskiego. W kursie wziąć może udział 10 uczestników, którzy przez czas nauki przebywać muszą stale w miejscu wskazanem.

Warunki przyjęcia: 1. znajomość czytania, pisania i najprostszych rachunków, 2. przynajmniej jednoroczna praktyka w lesie jako gajowy lub pomocnik, udowodniona świadectwem od dotyczącego zarządu lasu, 3. świadectwo moralności. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy odbyli trzyletnią powinność wojskową.

Program nauki: Nauka obejmować będzie praktyczne zaznajomienie kandydatów z czynnościami, leżącemi w zakresie działania gajowego, tak, aby polecenia przełożonych mógł ze zrozumieniem rzeczy wykonać, albo wykonania ich dopilnować.

Nauka ma być głównie praktyczna, uzupełniona wyjaśnieniami teoretycznemi o tyle, o ile zrozumienie rzeczy koniecznie tego wymaga.

Koszta podróży do miejsca wskazanego, jakoteż koszta dwutygodniowego tamże pobytu, pokryć mają w zasadzie kandydaci z własnych funduszów.

Kandydatom, którzy o to będą prosić i będą zasługiwać na poparcie, może wydział gal. Towarzystwa leśnego przyznać zasiłek na koszta odbycia kursu.

Zgłoszenia wnosić należy do dnia 5 czerwca pod adresem: Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego, Lwów, ul. Na Skałce l. 1.

Do podania własnoręcznie napisanego dołączyć należy świadectwo jednorocznej przynajmniej praktyki w lesie, świadectwo moralności i dokumenta wojskowe, jeżeli kandydat odbywał służbę wojskową, i ewentualnie prośbę o zasiłek na koszta odbycia kursu.

Dokładny termin i miejsce zgłoszenia podane zostaną kandydatom po wniesieniu podania.

— **Grupa lwowska austr. Związku państwowego muz. pedagogicznego** odbędzie doroczne walne zgromadzenie członków 29 maja (w piątek) o godzinie 7 wieczorem w małej sali Tow. muz. Chorążczyzna 7.

W razie braku kompletu następne walne zgromadzenie odbędzie się o pół godziny później przy jakimkolwiek komplecie.

— **Przed rozpoczęciem sezonu.** Redakcya *Przeglądu zdrojowo-kąpielowego* przesyła nam następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

Przed rozpoczęciem sezonu, przed wyjazdem rzesz kuracyuszów do zdrojowisk zabiera głos Redakcya Wydawnictw polskiego Tow. balneologicznego, które od lat 10 pracuje niezmordowanie nad rozwojem polskich zdrojowisk i uzdrowisk i apeluje do całego społeczeństwa polskiego, do lekarzy Polaków, do prasy polskiej o usilne poparcie naszych zdrojowisk. Apelujemy do społeczeństwa polskiego zapewniając go, że w ostatnich latach zdrojowiska nasze tyle i takich z wielkiemi ofiarami finansowemi poczyniły inwestycyi, że pod względem osobliwie leczniczem nie ustępują zdrojowiskom zagranicznym — a do tego uczucie, że jest się między swoimi, słyszy się jedynie polską mowę, że składa się cegiełkę do ogólnego narodowego dobrobytu, wiele przyczyni się do zadowolenia wewnętrznego i utrwalenia wyników leczenia. Lekarzy Polaków zapewnić możemy, że koledzy nasi ordynujący w zdrojowiskach potrafią lepiej wywiązać się ze swego zadania, niż obcy zagraniczni lekarze, mając zwłaszcza do dyspozycyi nieporównanie lepsze skarby natury. — Prasę polską upraszamy, aby nadal popierała nasze dążenia podniesienia zdrojownictwa polskiego i to czynnie, a więc aby nie umieszczała bezkrytycznych korespondencyj przygodnych pisarzy zwykle wrogów naszych, podszywających się pod rozmaite pseudonimy, a krytykujących nasze zdrojowiska; z drugiej strony, aby w rubrykach n. p. „Echa letnie“ i t. p. nie zamieszczała niezasłużonych hymnów pochwalnych na cześć i reklamę obcych miejscowości. Apelujemy w tej myśli do całej prasy polskiej, tak lekarskiej, jak i polityczno-społecznej oraz zawodowej i humorystycznej, aby nie dawała bezwiednie broni w rękę naszym wrogom. Biuro nasze prasowe będzie odtąd skrzętnie notować „Głosy prasy“ o naszych i obcych zdrojowiskach i sprawdziwszy ich wartość, będzie rażące niedokładności i usterki natychmiast prostować i zbierać będzie materyał do ogólnej w tym kierunku oceny. Upraszamy też całą prasę polską o łaskawe, bezinteresowne nadsyłanie nam w sezonie zwłaszcza swych organów, aby nam tę trudną a dla dobra ogólnego tak ważną pracę ułatwić i umożliwić, a kiedyś nietylko my, ale i całe społeczeństwo oceni tę ofiarność i sama prasa polska w myśl dogmatu: „Z owoców ich poznacie ich“ przyzna słuszność planom i pracy naszej i dozna zadowolenia ze spełnionej swej wzniosłej misyi dla dobra Ojczyzny i narodu. Polskie Tow. balneologiczne przez swoje wydawnictwa informować będzie objektywnie prasę o stanie rozwoju zdrojowisk. Mamy niepłonną nadzieję, że apel nasz nie przebrzmi bez echa i że zbliżający się sezon będzie dla naszych zdrojowisk i uzdrowisk znacznym krokiem w postępie i rozwoju.

— **Rozstrzygnięcie konkursu „Echa“.** Na ogłoszony w lecie konkurs „Echa“, nadesłano w przepisanym terminie 47 utworów. Po dokładnem przestudyowaniu tychże, wobec równej wartości dwóch utworów, mających za sobą największą ilość głosów, postanowiła komisya konkursowa, w miejsce pierwotnie ogłoszonych trzech nagród udzielić dwie równe nagrody po 200 koron. Po otwarciu kopert okazało się, że autorami nagrodzonych utworów są pp. Feliks Nowowiejski z Krakowa („Danaa“ godło „Król z Argos“) i Szczepan Sieja z Łodzi („Rzucajmy piękna siew“ godło „Idea“). Zaszczytne wzmianki przyznano kompozytorom, których nazwiska w alfabetycznym porządku są następujące: Józef Krudowski z Warszawy („Choć pól i łąk“ godło „Zofia“). Piotr Maszyński z Warszawy („O zmierzchu“ i „Na Wiśle“, godło „Dwa chóry“), Henryk Obuchowicz z Sosnowca („Chłopca mego mi zabrali“, godło „Iris“), Edward Poniecki z Inowrocławia („Pieśń myśliwska“, godło „Con spirito“), Alfred Stadler ze Lwowa („W żałobne bijem dzwony“, godło „Hasło“), Bolesław Wallek-Walewski z Krakowa („Sen ziemi“, godło „Powracająca fala“), dr. Władysław Żeleński z Krakowa („Biała księżniczka“, godło „Zawsze z prawdą“).

Nagrodzone i odznaczone utwory wykonane będą na koncercie „Echa“ w jesieni roku bieżącego. Pozostałe nienagrodzone utwory mogą odbierać kompozytorowie do czerwca b. r., po którym to terminie stają się własnością „Echa“.

— **Licytacya.** Dnia 29 b. m. o godzinie 9-tej rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Pomnik Arcybiskupa Popiela.** Pisma warszawskie donoszą: Uzyskano już pozwolenie władzy na umieszczenie w kościele w Czaplach Wielkich pomnika ściennego ś. p. Arcybiskupa metropolity warszawskiego, ks. Wincentego Popiela. Wkrótce też odbędzie się poświęcenie i odsłonięcie tego pomnika.

Pomnik, wykonany przez artystę rzeźbiarza Czesława Makowskiego składa się z tablicy z marmuru szwedzkiego, na której mieści się medalion bronzowy, oraz krzyż i insygnia biskupie, również z bronzu. Napis na tablicy głosi:

D. O. M.
X. Wincenty Teofil Chościak Popiel
** 29. VI. 1825 w Czaplach Wielkich*
† 7.XII. 1912 w Warszawie
Od 1863 r. biskup płocki
Od 1875 r. kujawsko-kaliski
Od 1883 r. arcybiskup warszawski.

Portret ks. Arcybiskupa odznacza się wielkiem podobieństwem, a całość pomnika sprawia poważne i artystyczne wrażenie.

△ **Aresztowania we Lwowie w sprawie defraudacyi Wilczka.** W związku ze sprawą defraudacyi 192.000 koron przez urzędnika pocztowego w Krakowie Wilczka, aresztowano we Lwowie adjunkta pocztowego Włodzimierza Sokołowskiego i jego znajomą Maryę Hawryszkównę.

Śledztwo bowiem ustaliło, że Wilczek wyjechał za fałszywym pasportem, dostarczonym mu ze Lwowa. Pasport ten, o który prawdopodobnie, jak poszlaki wykazują, wystarał się Sokołowski, przewiozła do Krakowa Hawryszkówna. Sokołowskiego, zamieszkałego przy ulicy Łyczakowskiej l. 5 aresztowano wczoraj rano, w mieszkaniu, Hawryszkównę zaś w hotelu Litewskim.

Sokołowski przeczy wszystkiemu, Hawryszkówna zaś podała, że jeździła wprawdzie do Krakowa, ale w sprawach osobistych, miała wprawdzie wręczyć Wilczkowi list Sokołowskiego, wrzuciła go jednak do skrzynki pocztowej na dworcu kolejowym. List ten, podług twierdzenia Hawryszkówny, nie mógł zawierać pasportu, bo był bardzo lekki.

Hawryszkównę zatrzymano w aresztach śledczych we Lwowie, Sokołowskiego zaś odstawiono do Krakowa.

△ **Zgubiono:** w ogrodzie miejskim pulares ze złotymi narożnikami, zawierający kilkanaście koron; w śródmieściu złotą lornetkę na złotym łańcuszku; czarny pulares, zawierający 10 kor. i kupon sierpniowy renty, wart. 42 kor.

△ **Znaleziono:** w ogrodzie miejskim trzy czarne pióra strusie.

△ **Dezercya.** Niejaki Hersz Waldman złożył kompletny mundur szeregowca 90 pp., mający być własnością Pinkasa Komingera, który zbiegł z tego pułku.

△ **Nie długo bujał na wolności.** Jeden z dozorców więziennych poznał wczoraj w mieście niejakiego Karola Jurka, który przed kilku dniami zbiegł z więzienia przy ulicy Batorego, i odstawił go na powrót do aresztów.

△ **Jak ty mnie, tak ja tobie...** W sobotę po południu aresztowano niejaką Maryę Wąsowiczównę za kradzież torebki damskiej w Kościele PP. Karmelitanek Bosych.

Aresztowana podała na policyi, iż kradzież tę popełniła z zemsty za to, że ją tak samo niedawno okradziono.

△ **Zaginęła** 12-letnia Antonina Ogrodnikówna, ciemna blondynka, ubrana w niebieską chusteczkę, kremową bluzkę z koronkami i spódniczkę w zielone i czarne pasy.

△ **Za katowanie dziecka** pociągnięto do odpowiedzialności zarobnika Kornela Stecia, zamieszkałego przy ul. Przerwanej l. 5. Dziecko, silnie pobite, odesłali lokatorowie na stacyę Towarzystwa ratunkowego.

Steć tłumaczył się na policyi, iż po całonocnej pracy chciał się przespać, a rozgrymaszone dziecko krzykiem swoim nie dało mu usnąć, więc je obił.

△ **Miłośnik sztuki.** Artysta-malarz p. I. Trusz doniósł policyi, że skradziono mu kilka obrazów i szkiców. Policya wyśledziła złodzieja w osobie lakiernika Piotra Brzozowskiego, zamieszkałego przy ulicy Leszczyńskiego l. 5. Przy przeprowadzonej w domu jego rewizyi znaleziono trzy obrazy i siedm szkiców, które p. Trusz poznał jako swoją własność.

Brzozowskiego aresztowano.

△ **Włamanie do kasy.** Ubiegłej nocy dostali się niewyśledzeni na razie sprawcy do biur Tow. ubezpieczeń Gizeli i po rozbiciu kasy ogniotrwałej skradli na szkodę Towarzystwa w gotówce 1100 koron, w tem dwie złote stukoronówki, a na szkodę kasyera biżuterye wartości 2000 koron.

△ **Wściekły pies** pokąsał onegdaj na Bogdanówce kilka osób, między innemi drogomistrza miejskiego Jana Szczepańskiego.

Wszystkie osoby pokąsane wyjechały natychmiast do zakładu dr. Bujwida do Krakowa.

— **W Krynicy** bawiło od dnia 15 do 21 maja b. r. rodzin 212, osób 391.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 23 maja 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: a) marka borysławska na maj 6·40 — 6·42 kor., kurs końcowy 6·41 kor., b) marki specyalne —.—.

Usposobienie: ożywione ceny obniżone pod wpływem znaczniejszego przybytku produkcyi.

Kronika zagraniczna.

* Wypadki lotników. Lotnik Voisiń spadł w Vichy wraz z towarzyszącym mu saperem. Obaj są ranni.

Sześć kontrtorpedowców z dwoma aeroplanami szukało wczoraj całe popołudnie w kanale La Manche lotnika Hamera, który wczoraj rano wzniósł się w Boulogne i przepadł bez wieści, podobno spadł w morze.

* Męczennik tajemnicy redakcyjnej. W Khauszau aresztował komendant tamtejszej załogi wojskowej wydawcę większej gazety, ponieważ umieszczał mimo ostrego zakazu wiadomości o straceniu powstańców. Wydawcę starano się zmusić do wydania nazwisk swych reporterów. Zachował jednak tajemnicę i nazwisk nie wydał. Wtedy bito go, póki nie wyzionął ducha.

* Plaga Anglii. W Muzeum brytyjskiem w Londynie pewna sufrażystka rozbiła siekierą skrzynię, w której znajduje się drogocenna mumia. Uwięziono dwie kobiety.

W Balfron (w Szkocyi) w sobotę rano strażnik znalazł dwie bomby z lontem na pół spalonym, położone pod wodociągiem. ciągnącym się od jeziora Lord Katris do Glasgowa. Eksplozya mogłaby była pozbawić Glasgow wody. W pobliżu miejsca, w którem znaleziono bomby, leżały pisma zwolenniczek praw kobiecych.

Policya londyńska przeprowadziła wczoraj rewizyę domową w centralnem biurze sufrażystek. Szczegółów tej rewizyi brak jeszcze.

* Zakaz wylądowania. Władze imigracyjne nie pozwalają na wysadzenie na ląd 370 hindusów, przybyłych na japońskim okręcie „Komagatamaru“ do Wiktoryi (Kolonia brytyjska). Hindusi ci są poddanymi włoskimi i jako tacy mają prawo wylądowania w Kolonii brytyjskiej. Istnieje obawa wybuchu rozruchów robotniczych.

* Pożar na wystawie. W tych dniach wybuchł pożar w biurze administracyjnem wystawy w Lipsku. Pożar rychło ugaszono, szkoda nieznaczna; austryackiemu oddziałowi nie groziło żadne niebezpieczeństwo.

Notatki literacko-artystyczne.

Nagrody za powieść historyczną dla dzieci. Rozstrzygnięto konkurs na powieść historyczną dla dzieci, ogłoszony przez „Wydawnictwo tanich książek dla dzieci i młodzieży im. Bolesława Prusa“ w Warszawie. Pierwszą nagrodę otrzymała Antonina Domańska z Krakowa, drugą Cecylia Kropiwnicka z Bronowic pod Krakowem.

Z teatru miejskiego donoszą: P. Karol Adwentowicz, który dziś gra po raz ostatni w „Peer Gyncie“, wystąpi jeszcze dwukrotnie, a mianowicie: w środę w „Upiorach“ i w piątek, w dawno już niewidzianej, znakomitej sztuce Ibsena „Rosmersholm“, w której ma świetny popis, jako Rosmer. Będą to pożegnalne występy tego niepospolitego artysty, a równocześnie dwa pierwsze występy znakomitej tragiczki Stanisławy Wysockiej, którą ujrzymy w „Upiorach“ jako Panią Alwing, a w „Rosmersholmie“ w roli Rebeki West. Obie te role, grane poprzednio przez Siemaszkową, należą do najwspanialszych w bogatym repertuarzu p. Wysockiej. — Ponadto ujrzymy tę świetną artystkę, jeszcze w takich popisowych kreacyach, jak w „Hamlecie“, w którym odtwarza tytułową postać nieszczęśliwego księcia duńskiego i w „Elektrze“ Hugona Hofmansthala, w której wywołała w Warszawie formalny zachwyt. — Ogółem wystąpi p. Wysocka na naszej scenie pięć razy.

Sezon operowy kończy się już w najbliższych dniach, gdyż w dniu 4 czerwca wyjeżdża nasz zespół operowy jak corocznie do Krakowa, gdzie zabawi aż do połowy sierpnia. — Ostatnie wieczory operowe wypełnią występy Ady Sari-Szayerównej, która po odniesionych świeżo w Petersburgu sukcesach, przybywa jutro do Lwowa i wystąpi tu trzy razy w swych najlepszych kreacyach. — Pierwszy występ we czwartek w „Opowieściach Hoffmana“, w których artystka odtworzy wszystkie trzy główne partye kobiece, a więc: Olimpii, Julietty i Antonii.

Dwa następne występy Ady Sary Szayerównej odbędą się w „Mignon“ i w „Cyganeryi“. Będą to również dwa ostatnie przedstawienia operowe przed wyjazdem do Krakowa.

„Polska krew“, która tak wielką zyskała sobie we Lwowie sympatyę i grana jest ciągle przy zapełnionej widowni, wystawiona będzie z powodu kończącego się już sezonu operetkowego jeszcze tylko dwa razy, a mianowicie jutro i po raz ostatni w niedzielę. — Ostatnie przedstawienie operetkowe odbędzie się w drugi dzień Zielonych świąt, w którym nasz zespół operetkowy pożegna się z publicznością lwowską w „Figlarnych żonkach“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, dnia 25 maja „Peer Gynt“, poemat dramatyczny, H. Ibsena, muzyka E. Griega; gościnny występ Karola Adwentowicza. — We wtorek, 26 maja, „Polska krew“, operetka O. Nedbała. — We środę, 27 maja, „Upiory“, sztuka H. Ibsena; pierwszy

gościnny występ Stanisławy Wysockiej i przedostatni występ Karola Adwentowicza. — We czwartek, 28 maja, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna J. Offenbacha; gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyach: Olimpii, Julietty i Antonii. — Piątek, 29 maja, „Rosmersholm“ sztuka H. Ibsena; drugi gościnny występ Stanisławy Wysockiej i ostatni występ Karola Adwentowicza. — W Sobotę, 30 maja, o godzinie pół do 4 po południu, ostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej po raz ostatni „Robert i Bertrand“, czyli „Dwaj złodzieje“, wodewil W. Anczyca; muzyka K. Hoffmana. — W sobotę, 30 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Mignon“, opera A. Thomasa; przedostatni gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyi tytułowej.

Sprawa Bispinga.

Na czwartkowej rozprawie dyrektor warszawskiego Banku przemysłowego, p. Antoni Gintowt, stwierdził, że zdolności kredytowej zarówno wystawcy, jak żyranta nie potrzebował sprawdzać, wiedział bowiem, że obaj są doskonale sytuowani pod względem majątkowym. Na zapytanie p. Bispinga, czy weksle mogą być podpisane w języku rossyjskim, odpowiedział, że zależy to od miejsca ich płatności: jeśli mają być płatne w Grodnie — to mogą mieć podpis rossyjski, jeśli w Warszawie — to powinny być zaopatrzone w dwa podpisy polskie.

Bank przemysłowy dwukrotnie kupował i sprzedawał na rachunek p. Bispinga akcye „złote“ i zakładów Malcewa. Czy podsądny zarobił na tem, dyr. Gintowt nie może objaśnić, nie pamięta bowiem ceny sprzedażnej, w każdym bądź razie „grą“ operacyj tych świadek nazwać nie może, ponieważ walory były kupowane za gotówkę.

Prok.: Powiedział pan w śledztwie, że podsądny ma „żyłkę finansową“.

Św.: Tak powiedzieć nie mogłem, ale, że „ma żyłkę do interesów“.

Zdaniem świadka. p. Bisping interesował się giełdą nie więcej od wszystkich ludzi prowadzących interesy.

Z kolei przed sądem staje stangret książęcy, Kazimierz Kiziak. On to zrana pobiegł do kancelaryi po papierosy dla p. Bispinga. Gdy przyniósł paczkę zawiniętą w bibułę, p. Bisping włożył ją do kieszeni, zdaje się lewej, ale dokładnie Kiziak „nie zamiecił“.

— Panowie pogadali „kawałecek“, mnie z brycką ostawili przed pałacem a sami poślim sobie do parku. Ja sobie myślę — przecie jestem od tego i stępem pojechałem za nimi. Jak to ujrzał p. Bisping, to rzekł coś po francusku do księcia i wnet książę z „fantazyą“ obrócił się do mnie i kazał ostać...

Książę lubił gości odwozić na stacyę, ale mogło się zdarzyć, iż gość sam odjeżdżał.

— Księcia — mówi Kiziak — wszyscy ludzie „na recach“ nosili, bo mieli od niego zarobku w bród, dziś jeszcze płaczą księcia, nikt nie miał przeciwności do niego. Czy zdarzało się, aby książę rozmawiał po drodze z wieśniakami? Świadek przeczy. „Gdy się kto zwrócił po drodze, książę powiedział: jest kantor od tego“. Kiziak stanowczo w „taką spotyckę“ nie wierzy.

Obrońca Papieski: Czy mógł ktoś niezauważony przejść od stacyi przez park do pałacu?

Z odpowiedzi Kiziaka wynika, że właśnie w dniu krytycznym Stychlarz, który przybył celem porozumienia się z księciem w sprawie zamiany gruntów, wszedł do parku od strony stacyi i bez przeszkody dotarł do pałacu.

Lokaj zmarłego księcia, Konstanty Zdanowicz, przynosi dobrze znane szczegóły. Jego zdaniem, książę do ostatka był względem p. Bispinga usposobiony przyjaźnie. Pewnego razu świadek zauważył rewolwer u p. Bispinga, ale podczas jego ostatniej gościny, nie widział broni.

Ekspert prof. Taranuchin: Czy p. Bisping miał w dniu krytycznym rękawiczki?

Św.: Miał, ale czy na spacerze — nie wiem.

— Jestem biedny człowiek — mówi drugi służący księcia, Maciej Wołowczyk — a nie puściłbym gościa samego. Nie wierzę, aby książę zostawił takiego gościa kochanego, jak p. Bisping i żeby taki pan szedł piechotą dwanaście wiorst. Nie przysięgnę, ale moje sumienie mi mówi, że to chyba ta ręka to zrobiła.

Świadek opowiada, że zrana w dniu krytycznym czyścił ubranie p. Bispinga, ale rewolweru nie zauważył; zdarzyło się, że przed kilku miesiącami przy czyszczeniu wyjął z kieszeni jego palta mały brauning.

— Bywało dawniej, że p. Bisping uśmiechnął się od czasu do czasu, ale tego dnia nic wdzięku nie miał na twarzy, był smutny, dumny, zarozumiały jakiś....

Obrońca Papieski: Widzę, że świadek umie przenikać nastroje psychiczne. Co więc przez to rozumie, że p. Bisping nie miał wdzięku, był smutny, dumny i zarozumiały jakiś?

Św.: Że dochodziła ręka do zbrodni.

Obr. P.: Więc gdy znaleziono zwłoki księcia, to świadek przypomniawszy sobie, że Bisping nie miał wdzięku i był dumny, zaraz przyszedł do wniosku, iż księcia zamordował p. Bisping?

Św.: Jak człowiek żyje pięćdziesiąt lat, to się pozna na niejednem. Gdy patrzę wrogowi w oczy — wiem, co myśli.

Obr. P.: Opowiadał świadek o swoich przypuszczeniach?

Św.: Każdy myślał, jak ja.

Obr. Śmiarowski: Czy, zdaniem świadka, złodziej, który okradł gabinet księcia, znał rozkład pokojów?

Św.: Musiał znać.

Wchodzi na salę p. Madel Stoks, dawna nauczycielka Maryi księżniczki Druckiej-Lubeckiej. Po tragicznej śmierci ojca, księżniczka Marya opowiedziała świadkowi rozmowę, którą miała z nim w Biarritz. Książę wówczas przyznał córce, iż miała słuszność, ostrzegając go przed Bispingiem.

Kiedyż nastąpiło to ostrzeżenie? Po zdarzeniu z herbatą. Księżniczka wyraziła ojcu zdziwienie, że nie usiłował on dowiedzieć się, kto dokonał zamachu?

— Musiał to być ktoś — rzekła — świadomy twoich przyzwyczajeń, że pijasz herbatę zimną i dużymi haustami. Tego służący nie uczynił.

Księżniczka powzięła okropne podejrzenie, że winowajcą był p. Bisping, ale starała się odepchnąć je od siebie, jakkolwiek nie lubiła p. Bispinga.

P. Stoks zauważyła, że księcia zirytowały przypuszczenia księżniczki. Rzekł on o córce do nauczycielki, która jeszcze wtedy nie wiedziała tych wszystkich szczegółów:

— *Elle a le don de mettre le doigt sur les choses.*

(Ma dar trafiania w sedno sprawy).

Ponownie, tym razem krótko, jest badana wdowa po zamordowanym Władysławowa ks. Drucka-Lubecka.

Przew.: Czy pod koniec życia książę nie zaczął gorzej traktować Bispinga?

Św.: Nie zauważyłam tego.

Przew.: Nie słyszała pani o tem od osób trzecich?

Św.: Nie wiem co na to odpowiedzieć. Mówiono mi, że mąż mój gorzej się wyrażał.

Następnie księżna mówi:

— Na wiosnę r. 1912 zjechałam się z mężem w Nervi, gdy powracał on z wysp Kanaryjskich, Na krótko przed tem otrzymałam list z Nizzy, że p. Bisping odwiózł żonę swoją do Rzymu, a sam pojechał do Warszawy. Rzekłam więc do męża: W Nizzy zdaje się nie wiedzą, że p. Bisping pojechał do Warszawy za twoimi interesami... Jednak twoje sprawy muszą mu leżeć na sercu, skoro dla nich rozłącza się z żoną. Mąż odpowiedział mi wtedy: „Nie bądź naiwna“, czy też „nie rozczulaj się“, nie pamiętam dokładnie jakiego użył wyrażenia, „dobrze mu za to płacę“.

Rozmowa powyższa wydarzyła się wkrótce po ślubie p. Bispinga i przed zdarzeniem z herbatą zatrutą.

Piotr Cybulski, to gajowy, który przed obiadem w dniu krytycznym, otrzymał w lesie „Wólka“ rozkaz księcia nabicia broni. Wnosi on szczegół dotychczas nieznany, a mianowicie: Cybulski dostrzegł w lesie księcia i p. Bispinga. Ten drugi stał koło krzaków zdala od księcia, który oglądał drzewa. P. Bisping widząc nadchodzącego Cybulskiego, trzymał w ręce „riwelwer i ze spodku go sobie zasuwał“ przyczem „zauważył sobie na księcia“.... Kiedy Cybulski zrównał się z nim, p. Bisping schował „riwelwer“.

Obr. Papieski wypytuje świadka, dlaczego trzykrotnie badany przez sędziego śledczego nie mówił o tak ważnym szczególe?

— Z początku nie wiedziałem do kogo mówię, i co z tego będzie, więc bałem się, że wszystko opiszą gazety i jeszcze mnie kto zabije.

Obr. Papieski: Kto zabije?

Św.: A no ten co zamordował księcia pana. Ale idąc do sądu zeznawać pod przysięgą, rzekłem sobie: co będzie, to będzie, teraz powiem wszystko.

Obr. P.: Co to znaczy: „zauważył sobie na księcia?“ Czy celował?

Św.: Tego nie mogę powiedzieć. Łysknął oczami na księcia.

Piotr Cybulski oświadcza wkońcu, że o swej obserwacyi co do „riwelweru“, opowiadał w swoim czasie gajowemu Jakóbowi Wołowczykowi.

Na piątkowej rozprawie zeznawał p. Gabryel Dażwański, zarządzający majątkiem Teresin. Dowiedziawszy się w dniu zbrodni wieczorem, że książę, wyjechawszy po obiedzie, jeszcze nie wrócił do pałacu, Grala zaś znalazł konie w parku, kazał dzwonić na alarm, zebrał ludzi i rozpoczął poszukiwania. Strach pomyśleć, jak zmarły wyglądał, twarz, głowa, to jedna masa krwawa... Mówię w pierwszej chwili: jak takiego człowieka pozostawić leżącego tu w lesie, przenieśmy go do pałacu. Tak, przenieśmy do pałacu, mówią inni... Ale zastanowiłem się... Nie! zawołałem, ruszać nie można, przykryjemy kołdrą, trudno, zwłoki muszą leżeć aż władze przybędą. P. Dażwański postawił straż przy trupie i zatelegrafował o fakcie tragicznym do p. Bispinga i rodziny.

Późno w nocy przyjechał naczelnik straży ziemskiej, a o godz. 8 zrana sędzia śledczy.

— Zwłoki leżą na miejscu? — zapytał mnie.

— Tak jest.

— Pan wie, kto zabił?

— Nie wiem.

— Pan Bisping — odpowiada sędzia śledczy.

— Jezus, Marya! Janek zabił?! Kochany Janek zabił?! Złapałem się za głowę.

Opowiada p. Dażwański następnie o przyjeździe p. Bispinga. Wszedł on do salonu, w którym były zwłoki wystawione, przyklęknął na jedno kolano, twarz przysłoniwszy i wyszedł po chwili, nie spojrzawszy na nieboszczyka. A później p. Bisping zrobił zarządzającemu ostrą wymówkę za depeszę o śmierci księcia. Gniewał się także, iż p. Tołłoczko telegrafował do niego.

— Z Tołłoczką nie mam żadnych interesów — rzekł wtedy p. Bisping.

— Prokurator zapytuje świadka, czy sędzia śledczy nie mówił, zkąd wie, że zabójcą jest p. Bisping.

Św.: Owszem, zapytałem sędziego, ten zaś odrzekł, iż wie od leśniczego Ormana i dziewcząt, które pracowały przy sadzonkach.

Prok.: Czy do miejsca, w którem znaleziono zwłoki, mógł ktoś nieznajomy dotrzeć niepostrzeżenie?...

Św.: Wątpię. Tego dnia spotkałem wprawdzie na podwórzu przy wodociągu jakiegoś nieznajomego; ale był to nędznie odziany robotnik, który poszedł do Szymanowa. Lud w tej okolicy tak jest spokojny, że w latach 1905 i 1906 strajków nie było. Książę zapowiedział mi raz na zawsze: Z ludźmi trzeba się obchodzić i płacić dobrze, bo to nasi pracownicy. Wszystko jedno, czy pan wydasz kilkaset rubli więcej, czy tysiąc, to dla mnie w każdym razie wystarczy. Niechaj biedni ludzie mają zarobek.

Gajowy Cybulski w trzy dni po śmierci księcia opowiadał p. Dażwańskiemu, że książę spotkawszy go w lesie „Wólka“, kazał nabić strzelbę i iść za panami. Przed miesiącem, po otrzymaniu awizacyi do sądu, Cybulski przyszedł do p. Dażwańskiego do kancelaryi i rzekł: Wtedy stropiłem się, proszę pana i powiedziałem nie wszystko, a teraz sprawa już idzie i mam zeznawać pod przysięgą.

— Mów prawdę wszystko, co wiesz — rzekł p. Dażwański.

— A to, widziałem wtedy w lesie, jak p. Bisping rewolwer nabijał, a gdy mnie zobaczył, to rewolwer schował za pazuchę.

Obr. Papieski ustala na wstępie swoich zapytań, że p. Dażwański pozostawał w służbie u księcia Druckiego Lubeckiego od r. 1909, t. j. od chwili nabycia Teresina przez księcia.

Następnie przypomina, co p. Dażwański rzekł w toku swoich zeznań, a mianowicie: w pierwszej chwili podejrzenie padło na Sochów, ponieważ u nich często bywali kłusownicy, którzy strzelali przedewszystkiem do bażantów książęcych. Zdarzyło się pewnego razu, że jeden z leśniczych postrzelił w lesie kłusownika. Co się tyczy Cybulskiego, obrońca Papieski stwierdza sprzeczność w zeznaniach p. Dażwańskiego. W śledztwie pierwiastkowem świadek zeznał, że Cybulski opowiadał mu w trzy dni po śmierci księcia, iż widział, jak w lesie „Wólka“ p. Bisping, ujrzawszy gajowego, włożył rękę pod palto na piersiach, a dziś p. Cybulski twierdzi, jakoby Cybulski opowiadał mu wówczas, że p. Bisping schował rewolwer. Sąd zwraca uwagę świadka na tę sprzeczność. P. Dażwański oświadcza, iż wówczas powiedział mu Cybulski: „Nie wiem, czy miał rewolwer, czy nie miał“.

Obr. P.: Świadek słyszał o zdarzeniu z trucizną?

Św.: Nic, nie wiem, nie słyszałem.

Obrońca prosi sąd o stwierdzenie, że p. Dażwański inaczej zeznawał przed sędzią śledczym. Powiedział on mianowicie, iż o zdarzeniu z herbatą zatrutą słyszał od samego księcia. Sąd stwierdza to. Świadek oświadcza, iż nie pamięta.

W związku z zeznaniami p. Dażwańskiego, podsądny wyjaśnia: Istotnie, otrzymałem w Massalanach telegram od p. Dażwańskiego, abym o śmierci księcia zawiadomił ks. Aleksandra. Wiedząc, że nieboszczyk nie utrzymywał z ks. Aleksandrem stosunków, zatelegrafowałem do Bielińskiego, aby zawiadomił ks. Ksawerego i wdowę. Co się tyczy wymówek, czynionych p. Dażwańskiemu, istotnie, uczyniłem mu zarzut, iż zamiast telegrafować do Massalan, nie zatelegrafował do Warszawy, wskutek czego wynikła duża strata czasu.

P. Dażwański pozostaje przy zeznaniu poprzedniem.

Świadek leśniczy Orman zeznaje, że zaraz w pierwszej chwili pomyślał: „Nikt inny nie mógł zabić księcia, tylko p. Bisping“. Uważa on za nieprawdopodobne, aby książę pozwolił gościowi udać się pieszo na stacyę.

Orman, po przyjeździe z Petersburga pomocnika tamtejszego wydziału śledczego, prowadził poszukiwania na terenie zbrodni i przesiewając ziemię znalazł jeden patron wystrzelony, drugi zaś cały. Po kradzieży w pałacu, Orman w rowie przy szosie Hermanowskiej znalazł łom żelazny, wystający z wody. Świadek mówi, że mały Jastrzębski opowiadał mu, iż idąc w dniu krytycznym niedaleko miejsca, w którem znaleziono zwłoki, słyszał jakieś szamotanie, krzyk i pisk psa.

Obrońca Papieski wykazuje sprzeczność, według bowiem zeznań Ormana w śledztwie pierwiastkowem, Jastrzębski miał mu opowiadać, że słyszał dwa strzały.

Świadek powtarza zwierzenia, które mu uczynił gajowy Cybulski, przed miesiącem, po otrzymaniu awizacyi do sądu. Otóż Cybulski, który także od pierwszej chwili mówił, iż księcia zabił p. Bisping, przyznał się Ormanowi, że w lesie „Wólka“ widział Bispinga, nabijającego rewolwer.

Obrońca Papieski: Nie zapytał świadek Cybulskiego, dlaczego tak późno mówi o tem?...

Św.: Owszem. Odpowiedział, że się bał.

Obr. P.: I nie zdziwiło to świadka, że Cybulski nie bał się podejrzywać p. Bispinga o zbrodnię, a bał się powiedzieć, że p. Bisping miał w ręce rewolwer?

Świadek milczy.

Dodatkowo jest przesłuchiwany p. Dażwański.

Czł. S. Lwowicz: Czy Bisping podchodził do trumny ze zwłokami?

Św.: Nie, ukląkł w odległości trzech kroków od katafalku, zakrył twarz dłonią i po chwili zawinął się i wyszedł.

P. Dażwański klęka i ilustruje plastycznie zachowanie się p. Bispinga przy zwłokach księcia.

Obr. Papieski: Co właściwie świadka uderzyło: p. Bisping pozostał przy zwłokach za długo, czy za krótko?

Św.: Uderzyło mnie, że taki przyjaciel nawet nie spojrzał, jak leży nieboszczyk... Każdy musi przyznać, że mam słuszność.

Obr. P.: Nie pomyślał świadek, iż dla p. Bispinga było zbyt bolesne patrzeć na zwłoki przyjaciela?

Św.: Nie.

*

Warszawa. W procesie Bispinga w sobotę dalej słuchano świadków. Chłopi, którzy w dniu morderstwa pracowali w parku, zgodnie zeznali, że około 3 po południu słyszeli strzały i krzyk. Obrońca usiłował dowieść, że zgodność zeznań wynika ze zmowy z Förstnerem i Ormanem. Dalej świadkowie zeznali, że nieznany człowiek, podobny do Bispinga, wkrótce po morderstwie drogami leśnemi skradał się do stacyi kolejowej, unikając spotkania z ludźmi. Zeznaniu temu sprzeciwił się budnik Kononowicz, który oświadczył, że Bisping przybył od stacyi Teresin idąc wzdłuż toru kolejowego. Pakier stacyi zeznał, że o g. 2 m. 35 po południu słyszał strzały.

Na tem rozprawę odroczono do poniedziałku.

Z Izby sądowej.

Pięćdziesiąty siódmy dzień rozprawy.

Lwów, 25 maja.

Dziś przystąpiono na wstępie rozprawy do dalszego odczytywania materyału, skonfiskowanego w czasie rewizyi u osk. Bendasiuka. Wśród tego materyału są przeważnie zaproszenia rozmaitych Towarzystw nacyonalistycznych w Rossyi na zgromadzenia, telegram z Poczajowa i t. p. Dalej czytano list generał-lejtnanta Artamanowa, komendanta Kronsztadu do dr. Dudykiewicza ze zbiorową fotografią zgromadzenia w Kronsztadzie. W liście tym Artamanow wypowiada życzenie, aby te fotografie przypominały uczestnikom deputacyi, że w piersiach dzieci wielkiej rossyjskiej ziemi bije serce, sympatyzujące z braćmi i siostrami Przykarpacia, którzy powinni pracować dla wielkiego, ogólnie rossyjskiego celu, aby przebudziła się we wszystkich sercach świadomość i wiara wspólnej matki Rossyi.

Na to pismo odpowiedział dr. Dudykiewicz depeszą do naczelnika Kronsztadu generała Artamanowa i do wojennego gubernatora i komendanta fortecy Kronsztadu Roberta Wirena, przesyłając jemu i podległym mu wojskom serdeczne podziękowanie za powitanie i przyjęcie dr. Dudykiewicza i całej deputacyi z Galicyi, która była także w Kronsztadzie.

Na zapytanie przewodniczącego, osk. Bendasiuk wyjaśnia, że list ten jest aktem kurtoazyi wobec deputacyi z Galicyi, która była w Kronsztadzie i obecna była na „panachidzie“, urządzonej przy grobie Kaczkowskiego. W uroczystości tej wziął udział cały Kronsztad.

Następnie odczytuje przewodniczący sprawozdanie ze zgromadzenia Towarzystwa słowiańskiego w Moskwie w roku 1909 pod przewodnictwem generała Spiridiona, na którem debatowano nad połączeniem wszystkich Słowian.

Po odczytaniu tłumaczenia statutu Towarzystwa „Galicko-russkiego" w Petersburgu, dr. Głuszkiewicz prosi o stwierdzenie, że w statucie niema postanowienia, iż Towarzystwo to ma się wyrachowywać ze specyalnych funduszów Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Przewodniczący oświadcza, że takiego postanowienia niema w statucie, lecz jest powiedziane kilka razy, że Towarzystwo to ma się poddawać kompetencyi Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Dr. Głuszkiewicz podnosi, że ta zawisłość Towarzystwa od Ministerstwa wynika z zasadniczych ustaw rossyjskich co do Towarzystw dobroczynnych.

Przewodniczący odczytuje jeszcze raz odnośny paragraf i stwierdza, że interpretacya statutu należy do prokuratora, a obrona może wypowiedzieć swoje zapatrywania w końcowych wywodach.

Obr. dr. Dudykiewicz podnosi, że akt oskarżenia twierdzi, że Towarzystwo to pozostaje w ścisłych stosunkach z Ministerstwem spraw wewnętrznych, podczas gdy jest to tylko ustawowe postanowienie, że każde Towarzystwo dobroczynne musi podlegać Ministerstwu spraw wewnętrznych, prosi więc obrońca o odczytanie dotyczącej ustawy rossyjskiej, którą przedkłada i prosi o dołączenie jej do aktów.

Prokurator Sywulak zażądał od obrony tego egzemplarza i dopiero po odczytaniu oświadczy się na ten wniosek.

Następnie odczytuje przewodniczący sprawozdanie z działalności „Galicko-russkiego" Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu za r. 1912 z dodatkiem portretu patryarchy antyjochijskiego Grzegorza IV., który pobłogosławił „Galicko-russkie" Towarzystwo, dalej przemówienie hr. Bobrińskiego, wygłoszone na uroczystem zebraniu tego Towarzystwa. Pod portretem Grzegorza IV. jest własnoręczna jego dedykacya tej treści: „Bóg niech błogosławi i umocni cierpiących za prawosławną wiarę Chrystusową w galicyjskiej i węgierskiej Rusi".

Sprawozdanie zaznacza, że jednem z najważniejszych zadań swej działalności, Towarzystwo uważało i uważa zaznajomienie rossyjskiego społeczeństwa ze współczesnem położeniem zakordonowych braci w Przykarpaciu i z historyczną przeszłością.

Dalej podnosi sprawozdanie: „myśmy przypomnieli sobie, że naród rossyjski mieszka nie tylko w granicach cesarstwa rossyjskiego, lecz i za kordonem, w Austro-Węgrzech i w Czerwonej Rusi, gdzie znajduje się 4,500.000 naszych braci takich samych Rossyan, jak i my."

Następnie odczytuje przewodniczący sprawozdanie *Nowoje Wremia* z pierwszego uroczystego zgromadzenia „Galicko-russkiego obszczestwa" w Aleksandrowskiej sali Rady miejskiej 17 grudnia 1912 roku.

Sprawozdanie podnosi, że „nasza stolica dawno nie pamięta takiego tłumnego udziału ludzi, jak wczoraj, na tem zebraniu. Widocznem było, że kwestya galicyjsko-rossyjska stała się czemś więcej, jak nabolałą kwestyą doby". Przybył w pełnym komplecie cały Najświątobliwszy Synod. Pierwszą mowę wypowiedział arcybiskup wołyński, Antoniusz, o stosunku galicyjskiego ludu do katolickiej hierarchii łacińskiej unii i do prawosławia. Arcyb. Antoniusz w roku 1907 osobiście odwiedził Lwów i Czerniowce i podzielił się swojemi interesującemi obserwacyami. W Galicyi, mimo rzekomej swobody wyznania — mówił dalej — nie chcą uznawać prawosławia i wszystkich prawosławnych księży Galicyan, którzy otrzymali duchowne wykształcenie w Rossyi, wtrącono do więzienia, w którem męczą się oni już około roku. Inni muszą się ukrywać i odprawiać sakramenta w pieczarach karpackich i piwnicach włościańskich. Powinniśmy głośno, na cały świat zawołać: „Bracia Galicyanie, my słyszymy wasze jęki i gotujcie się na godzinę pomsty".

Hr. Bobriński zaznajomił słuchaczy z losami galicyjskiej, bukowińskiej i węgierskiej Rusi i mówił o „strasznem położeniu 4 mil. rossyjskich ludzi u gór karpackich", poczem zawołał: „państwowa Ruś powinna przyjść na pomoc swojej udręczonej siostrze, ujarzmionej Rusi, a pomoc winna nastąpić rychło, bo w przeciwnym razie Rossya może zastać w Galicyi nie żywy naród, lecz zamęczonego trupa. Czego nie zrobiły austro-polskie władze — to kończą stworzeni przez nie Ukraińcy-Mazepińcy, będący najgorszymi donosicielami, zdrajcami i prześladowcami rossyjskich braci. My nie wzywamy pomocy rządu, bo on sam winien wiedzieć, kiedy nastąpi czas działania, my szukamy echa w rossyjskiem społeczeństwie".

Członek Dumy, Lwow, wykazał, jak rossyjscy carowie zapatrywali się na kwestyę galicyjsko-rossyjską i powiedział: „Przynależność galicyjskiej Rusi do jednej ziemi rossyjskiej uznaną jest i obecnie i zakończenie zbierania rossyjskich ziem, tą, lub inną drogą, pilnie zostaje wysuniętem przez wypadki na bliższym wschodzie."

Na drugiem uroczystem zebraniu tego Towarzystwa arcybiskup Antoniusz, pouczając o różnicach między unią a prawosławiem, powiedział: „Pierwszy zdradził prawosławie praszczur obecnego lwowskiego unickiego metropolity, ks. Szeptyckiego, teraz potomek jego na lwowskiej metropolitalnej katedrze z całych sił stara się skazić ducha prawej wiary i związać swą galicyjsko-rossyjską owczarnię z katolicyzmem. On zaprowadził kult Jozafata Kuncewicza. Główną troską nowoobjawionego galicyjskiego Jozafata jest odcięcie Galicyanom możności urządzania masowych pielgrzymek do Poczajowskiej Ławry. W tem osiągnął on znaczne powodzenie. Poprzednich lat przebywało w Poczajowie od 10 do 12 tysięcy galicyjskich pielgrzymów, w ostatnich latach ilość ich zmalała na 300 do 500 ludzi. Dręczeni przez austro-polskie władze, Galicyanie masami uciekają do Ameryki."

Dr. Wergun mówił o „rossyjsko-narodowym" ruchu w Galicyi od czasów nowej ery, kiedy w Sejmie lwowskim po raz pierwszy wygłoszono program politycznego ukraińства. Mówił on o rzekomych prześladowaniach i o misyi ks. Hohenlohego do Petersburga, dodając, że w sam dzień wyjazdu ks. Hohenlohego do Petersburga rząd węgierski wtrącił do więzienia około 50 Węgro-rusów za oświadczenie, że przechodzą na prawosławie, a w Galicyi skazano na areszt prawosławnego kapłana ks. Cymbałę. Wkońcu wyjaśnił dr. Wergun znaczenie gór karpackich dla polityki Rossyi w przyszłości i wypowiedział przekonanie, że karpacka Ruś powinna teraz dobić się ulgi w swej gorzkiej doli.

Hr. Bobriński mówił o galicyjsko-rossyjskiem odrodzeniu od czasu przyłączenia Galicyi do Austryi, o polsko-ukraińskiem przymierze przeciw Rossyanom w Galicyi i Bukowinie. Uchwalono rezolucyę, wyrażającą współczucie cierpiącym braciom i nadzieję, że rząd rossyjski znajdzie drogi i sposoby, aby zdobyć dla rossyjskiego Przykarpacia możność korzystania z tych samych praw, z jakich korzystają inne narodowości austro-węgierskiego cesarstwa.

Oprócz duchowieństwa brało w zgromadzeniu udział wielu wojskowych i przedstawicieli wyższego petersburskiego towarzystwa.

Na innem zgromadzeniu uchwalono rezolucyę, postanawiającą czynić starania u św. Synodu, aby odprawiano modły we wszystkich cerkwiach Rossyi i Ameryki na „intencyę spokoju dusz zamęczonych na śmierć i ulżenie cierpień prześladowanych i wtrąconych do ciemnic w Galicyi", dalej, aby „rząd rossyjski znalazł sposób na powstrzymanie nieludzkich męczeństw prawosławnych i uzyskanie swobody wyznawania prawosławnej wiary w Austro-Węgrzech".

Na jednem ze zgromadzeń w Towarzystwie dobroczynności, hr. Bobriński, mówiąc o „prześladowaniach w Galicyi", o zamykaniu burs, o aresztowaniu Bendasiuka, ks. Hudymy i Sandowicza, powiedział: Sam sędzia śledczy Rybicki, zezwalając na widzenie się z uwięzionym ks. Hudymą jego żonie i bratu, nieraz powtarzał im to samo: „Po co on ma się męczyć w więzieniu, przecież tak łatwo otrzymać wolność, niech tylko przyłączy się do unii, wyrzeknie się prawosławia, a będzie uwolniony, lub też niech na zawsze wyjedzie do Rossyi".

Przewodniczący pyta się w tem miejscu oskt. ks. Hudymę, czy sędzia Rybicki tak mówił, czy wymuszał na nim przejście na unię.

Osk. Hudyma: Do mnie tak nie mówił, wyraził się tylko, że jestem niewinny.

Dr. Głuszkiewicz zauważa, że oskarżony nie odpowiada za to, czego sam nie mówił.

Przew.: To jest ilustracya stosunków tutejszych, kalumnia rzucona na całe sądownictwo.

Dr. Głuszkiewicz: To oskarżonego nie obchodzi.

Przew.: Ale ja muszę zapytać się księdza.

Dalej odczytuje przewodniczący po raz wtóry ten ustęp i zapytuje jeszcze raz, czy tak było.

Osk. Hudyma: Nie, o to nie pytał się, tylko zapytywał, co zamierzam robić po uwolnieniu z więzienia.

Przew.: Ale czy sędzia śledczy rozmawiał z panem i nakłaniał do wyrzeczenia się prawosławia?

Osk. Hudyma: Nie, tego nie było.

W dalszym ciągu odczytywano sprawozdania z innych zgromadzeń „Galicko-russkiego obszczestwa" w Petersburgu i na tem odroczono rozprawę do jutra.

Sędziowie przysięgli otrzymali dziś urzędowe zawiadomienie, że Ministerstwo sprawiedliwości przyznało im wyjątkowo jednorazowe wynagrodzenie po 300 kor.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Malty donoszą: Oficerowie austro-węgierskiej eskadry zwiedzili historyczne miejsca w La Valetta. Oprowadzali ich oficerowie angielscy. Wieczorem (w sobotę) 600 austro-węgierskich i angielskich marynarzy zebrało się w Kasynie morskiem na bankiet, który mimo różnicy języka stał się znamienną ucztą koleżeńską. Wieczorem gubernator Malty sir Rundle przyjął kontradmirała Löfflera i wyższych oficerów, a w tym samym czasie austro-węgierscy żołnierze marynarki byli na przedstawieniu teatralnem, wykonanem przez angielskich żołnierzy okrętowych.

= W Pradze odbył się wczoraj zjazd czeskiej partyi narodowej.

Przewodniczył członek Izby panów Makusch.

Uchwalono trzy rezolucye: Pierwsza oświadcza się za zniesieniem komisyi administracyjnej i przywróceniem normalnych stosunków; w drugiej zjazd żąda nietylko formalnego rozpisania wyborów sejmowych, ale doprowadzenia do pełnej ugody przy zaprowadzeniu narodowej autonomii w pewnych obszarach bez naruszania jedności kraju i zarządu krajowego.

= Centrala rolnicza w Budapeszcie oświadczyła się przeciw żądaniu zniżenia ceł zbożowych i uchwaliła zwrócić się do ministerstwa rolnictwa z prośbą o odrzucenie tego żądania.

= Sobranie bułgarskie uchwaliło wczoraj mowę Genadjewa, jako oskarżenie przeciw gabinetowi Geszowa i Danewa, opublikować plakatami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Posiedzenie plenarne Delegacyi austryackiej.

Budapeszt, 25 maja. P. Wolff na początku posiedzenia zapytuje P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha, czy jest skłonny zwołać Radę państwa w odpowiednim terminie po Zielonych Świętach.

Przystąpiono do dalszych obrad nad etatem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Del. Wolff rzekł, że rozbicie Turcyi było szkodliwe dla Austryi. Rozwój stosunków na półwyspie Bałkańskim nie jest pomyślny dla Austryi. Z powodu Albanii mowca wyraził obawę, że rzecz ta wciągnie jeszcze Państwo w bardzo ostry zatarg. Następnie omawiał stosunki polityki wewnętrznej.

Oświadczył, że przez pielęgnowanie politycznych indywidualności historycznych Austrya musi upaść, dlatego radzi, by powstrzymano się na tej drodze. Ugoda czesko-niemiecka może udać się tylko wówczas, gdy Czesi zgodzą się na to, by w zwartych obszarach językowych niemieckich język czeski wykluczony był z urzędów publicznych. Inaczej ugodę może stworzyć tylko władza wyższa, a przeciw temu mowca zasadniczo się oświadcza. Dalej mowca domagał się rozdziału budżetu w Czechach wedle narodowości, utworzenia kuryj narodowych w Sejmie i *veta* narodowego. Uporządkowanie stosunków wewnętrznych nie powinno być obojętne ani dla P. Ministra wojny, ani dla P. ministra spraw zagranicznych, dlatego radził obu tym PP. Ministrom, aby wpłynęli na P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha, aby celem utrzymania siły Państwa, jak najrychlej przeprowadzono ugodę w Czechach, ale nie drogą odrzucenia żądań Niemców lub absolutnego uznania czeskiego prawa państwowego, tylko drogą uznania ziemi niemieckiej w Czechach.

Zabiera głos p. Udrzal.

Kraków, 25 maja. JE. P. Marszałek krajowy Niezabitowski był wczoraj rano w filii Banku kraj. Przyjął go dyr. Armółowicz. P. Marszałek zwiedził biura i informował się o sprawie rozwoju filii. Następnie udał się na Wawel, gdzie zabawił dwie godziny. Oglądał szczegółowo roboty restauracyjne i resztki świątyni romańskiej. Oprowadzali go architekci Hendel, Sowiński i Skawiński. Z komitetu restauracyi obecny był architekt Pakies. Popołudniu JE. P. Marszałek odjechał do Lwowa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 maja. Stan powietrza na 26 maja. Galicya Wschodnia: Pochmurno, burza, ciepłota niższa, silne wiatry północne.

Galicya zachodnia: Pochmurno, burza, ciepłota niższa, silne wiatry północne.

Praga, 25 maja. Umarł b. Minister rodak Pacak w Weltrus, przeżywszy lat 67.

Budapeszt, 25 maja. Wczoraj o godzinie 5 rano wyruszyło 36 wozów, biorących udział w samochodowym wyścigu przez Karpaty.

Zgon Franciszka Kossutha.

Budapeszt, 25 maja. Franciszek Kossuth umarł o godz. 4 min. 5 rano.

Petersburg, 25 maja. (Pet. Ag.). Z Jokohamy donoszą, że były tam dwa wypadki dżumy.

Petersburg, 25 maja. (Tel. pryw.) Na posiedzeniu członków prawicy Rady państwa omawiano projekt samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Wyjaśniła się decyzya wystąpienia bezwarunkowo przeciw językowi polskiemu. Grupy przeciwne językowi polskiemu gotowe są odrzucić cały projekt raczej, niż ustąpić w tej mierze. Wiele zależeć będzie od stanowiska Goremykina, są jednak dane do przypuszczenia, że wystąpienie jego nie będzie się odznaczało szczególną energią. Sytuacya daje silne podstawy do pesymizmu co do losów samorządu na dzisiejszem posiedzeniu Rady państwa. Prawica postanowiła zmobilizować wszystkie siły. Z ministrów będą obecni tylko zwolennicy języka polskiego w samorządzie.

Petersburg, 25 maja (Pet. Ag.). Wczoraj odbyły się wyścigi 32 samochodów, urządzone przez tutejszy klub. Podczas „finishu" wpadł jeden samochód z powodu nagłego hamowania na inne wozy. Dwaj Francuzi, jadący tym samochodem, zginęli.

Samochód rozbił się, nadto 3 inne są uszkodzone.

Rzym, 25 maja. Na dzisiejszym konsystorzu tajnym Papież zamianuje licznych biskupów, między innymi biskupem salcburskim zamianuje ks. dr. Kaltnera.

Rzym, 25 maja. Essad basza przybył tu o północy z Neapolu.

Florencya, 25 maja. Aresztowano tu studenta nazwiskiem Pietro Rossi pod zarzutem zamordowania w celach rabunkowych pewnej Angielki w pociągu na linii kolejowej Florencya-Arezzo.

Sherrness, 25 maja. Sąd marynarki skazał sygnalistę okrętu bojowego Queen na 4 lata więzienia za to, że przywłaszczył sobie księgę sygnałów flotowych i w dniu 23 lutego drogą na Vliessingen zaniósł ją na ląd.

Sofia, 25 maja. Święto narodowe Apostołów słowiańskich św. Cyryla i Metodego obchodzono w tym roku ze szczególną uroczystością. Manifestanci urządzili pochód przed pałacem królewskim, gdzie oczekiwał nań król w otoczeniu całej rodziny. B. poseł w Petersburgu, Bobczew, wygłosił w Tow. słowiańskiem mowę, w której rzekł, że nowy stan terytoryalny na Bałkanach nie utrzyma się długo, oraz podniósł, że Bułgarya musi pracować w pokoju nad przywróceniem swej potęgi.

Sprawa albańska.

Durazzo, 25 maja. Powstańcy wypuścili na wolność jeńców. Książę konno udał się do straży przednich. Ludność jest całkiem uspokojona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25go maja 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 606·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 789·50, Akcye Anglobanku 330·—, Akcye Unionbanku 576·50, Akcye Länderbanku 489·75, Akcye Bankvereinu 509·50, Akcye Bodencredit 1166·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 638·—, Akcye kolei państwowych 692·—, Akcye kolei Południowej 84·25, Akcye kolei Elibethal —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 803·75, Akcye Rima Muranyi 630·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2531·—, Akcye Fabryki broni 898·—, Akcye Tureckie tytoniowe 426·25, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 907·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 81·45, Austryacka Renta koronowa 81·85, Węgierska renta koronowa 80·15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—, Losy tureckie 219·—, Marki 117·65, Ruble 252·25, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 736·50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank Tow. depozytowy 542·—, 4 i pół prc. listy kredytowego ziemskiego —·—.

Usposobienie lombardy wskutek sprzedaży miejscowych mocno spadły, zresztą spokojne, kursy trochę niższe.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 25 maja 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kupenu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	636·—	646·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	375·—	385·—
Kolej Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosowsł z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	89·—	89·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	89·70	90·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l	84·30	85·—
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	90·50	9·120
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	90·50	91·20
Ziemelny Bank hipoteczny Lwów	90·—	90·70
²) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41\frac{1}{2}$ l.	86·30	87·—
²) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·50	82·20
Tow. kred. gal. ziem. $4\frac{1}{2}$ los. 52 l.	89·—	89·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·80	98·50
Komun. Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	89·—	39·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·—	81·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·—	80·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·—	253·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 maja 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·70	81·90
styczeń-lipiec	81·65	81·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·20	85·40
kwiecień-październik	85·45	85·65
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1615·—	1636·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc	418·—	428·—
„ „ 1864 po 100 zł.	675·—	685·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·10	100·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·10	82·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·10	103·10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	107·10	108·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·50	85·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{1}{4}$ pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·10	86·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·75	84·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·30	92·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·35	88·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·40	88·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·75	85·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·30	85·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·40	103·40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·85	97·05
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	495·—	—·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	243·—	253·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	291·—	301·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·15	84·15
Kroacyi i Sławonii	84·50	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·95	81·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·35	83·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·—	99·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·25	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	104·50	112·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	217·70	220·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	289·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238·50	248·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·60	92·60
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·65	92·65
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4\frac{1}{2}$ prc 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4\frac{1}{2}$ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ los. 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	89·—	90·—
„ „ „ „ „ 50 l. 4 pr.	82·—	83·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·15	82·15
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	86·50	87·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. 52 let.	88·50	89·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 48 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	89·—	90·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·25	78·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·50	83·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25·—	29·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	478·—	488·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	58·—	62·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	29·50	33·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	329·50	330·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	375·—	380·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3585·—	3585·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	607·—	608·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	790·25	791·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	724·—	726·—
Gal. banku hip. 200 złr.	638·—	642·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	490·—	491·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1945·—	1955·20
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	577·50	578·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	267·—	268·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	420·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	408·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1138·—	1144·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4940·—	4960·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	498·—	502·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	807·—	808·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2522·—	2542·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	865·—	868·—
Trifail Tow. kop. węgla 70 złr.	298·—	300·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	916·—	918·50
Schodnicy 500 kor.	412·—	418·—
Tur. zakł. tytoniow. 500 franków	429·—	430·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·65	117·85
Włoskie Banki	$95·27\frac{1}{2}$	$95·47\frac{1}{2}$
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc	24·13	24·17
Paryż za 100 franków	$95·72\frac{1}{2}$	$95·92\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $4\frac{1}{2}$ prc.	251·25	253·—
Szwajcarskie Banki	95·70	95·85
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·20
20-markówka	23·54	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95·45
Ruble	252·—	252·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 267/14 (8763 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Goldy Neubauer, kupcowej w Stryju, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 685. ks. gr. Krupsko, cała realność, składająca się:

a) z prbud. 79, zabudowanej domem mieszkalnym, stodołą, chlewkiem i stajnią.

b) parł. 175. 259, 754. 1147, 1181, 3012, 3172, 3173, 4180. 4181, 4182 i 4403.

Wartość szacunkowa:
ad a) 680 kor.,
ad b) 1659 kor.,
razem 2339 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 340 kor.,
ad b) 1106 kor.,
razem 1446 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: płot, pleciony z patyków i 12 sztuk 3-letnich drzewek, oszacowane na 14 kor.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 10. maja 1914.

L. cz. E. XIII 525/14 (6) (8648 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jadwigi z Góreckich Lipczyńskiej odbędzie się dnia 15 września 1914 o godzinie 10 przed południem licytacya połowy realności lwh. 166 ks. gr. Kraków, składającej się z parceli budowlanej obszaru 440 m² zabudowanej w tylnej części budynkiem parterowym związanym organicznie z resztą budynków znajdującą się na parcelach lwh. 163 i lwh. 164 ks. gr. Kraków Dz. III., a stanowiącej garaż automobilowy. Na frontowej części parceli zbudowane są wozownie z drzewa, murowany skład na benzynę i otwarta szopa z drzewa.

Wartość szacunkowa wynosi 19.464 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 9732 kor. 25 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XIII.
Kraków, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 5906/12 (10) (8707 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Galic. Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddz. III drzwi Nr. 70, na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

a) realność obj. lwh. 1566 ks. gr. dla III. dz. m. Lwowa przy ul. Szpitalnej pod lk. $1325\frac{1}{4}$ lorj. 54 i

b) realność obj. lwh. 786 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa przy ul. Źródlanej pod lk. $852\frac{2}{4}$ lorj. 11 składających się z pb. i pgr. łącznej powierzchni 1452 m², jednopiętrowej kamienicy i dwóch murowanych budynków parterowych.

Obie te realności stanowią fizyczną całość z realnością obj. 1988 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa i będą z nią łącznie sprzedane.

Licytacya realności obj. lwh. 1988 rozpisaną jest edyktem licytacyjnym do L. E. III 3108/13 na ten sam dzień i tę samą godzinę.

Realności lwh. 1566 i 786 ocenione są na 81.500 kor.

Najniższa cena wynosi 40.750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Do realności tych należą przynależności: instalacya elektryczna i cztery szopy, oszacowane na 1400 kor.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I.,
Oddział III.
Lwów, dnia 24 grudnia 1913.

Ч. сп. Е. VII. 3542/12 (8618 2—3)

Едикт ліцитацийний.

На внесок н. Теодора Козловского в Станиславові через адв. др. Льва Алексевича в Станиславові, відбуде ся дня 30 червня 1914, о годині 10 перед полуднем, в тут. суді, Відд. XVI. в ціли знесеня співвласности реальности вик. гіп. 1243/I. гр. кат. м. Львова а то на основі условій ліцитацийних, котрі тут. ухвалено з 20 марта 1913 XVI. 3542/12 (5) установлено.

Ціна шацункова виж згаданої недвижимости виносить 55.528 кор 70 сот.

Найменша оферта понеже котрої переторг ся не відбуде виносить цілу ціну шацункову т. е. 55 528 кор. 70 сот.

Кождий маючий замір сю реальність купити, може условія ліцитацийні, протоколи оціненя і операт. катастр. переглянути в підписаним суді в урядових годинах.

Ц. к. Суд повітовий, С. I., Відділ XVI.
Львів, дня 9 марта 1914.

L. cz. E. III. 3108/13 (10) (8708 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku przemysłowego dla król. Galicyi i Lodomeryi i t. d. we Lwowie odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddziału III., drzwi Nr. 70, na podstawie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

I. Realność obj. lwh. 1988 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa przy ul. Źródlanej l. orj. 11, składająca się z parcel gruntowych łącznej powierzchni 366 m², pomostu, okapu dachowego, dwóch drewnianych przedsionków, 4 szop i warsztatu.

Realność ta stanowi fizyczną całość z realnością obj. lwh. 786 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa i będzie łącznie z nią sprzedaną.

Licytacya realności lwh. 786 rozpisaną jest edyktem licytacyjnym do l. E. III. 5906/12, na ten sam dzień i tę samą godzinę.

Realność lwh. 1988 ocenioną jest na 9707 kor. 97 hal.

Do realności tej należą przynależności: maszyna pendlówka, żarówka i parkan, oszacowane na 378 kor.

Najniższa cena wynosi 6471 kor. 98 h.

II. Realność obj. lwh. 2212 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa przy ul. Szpitalnej, składająca się z parceli bud. i grunt. łącznej powierzchni 703 m² i parterowego magazynu.

Realność ta oceniona jest na 30.119 koron.

Do realności tej należą przynależności: 2 jasiony, 1 jabłoń i parkan, oszacowane na 113 kor.

Najniższa cena wynosi 15.059 kor. 50 h.

Poniżej najniższej ceny żadna z tych realności nie będzie sprzedaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1914.

(8724 3—3)

Sądowa Hala Aukcyjna
we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Wtorek, 26 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, tapety i chodniki, linoleum, towary galanteryjne, czapki i towary futrzane.

Środa, 27 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, towary modne damskie, książki hebrajskie.

Piątek, 29 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, fortepian, urządzenie restauracyi i rozmaite trunki.

Sobota, 30 maja 1914 o godzinie 4 po poł.: rozmaite meble i sprzęty domowe, artykuły elektryczne i techniczne, urządzenie piekarni.

B. Poza halą sądową:

Poniedziałek, 25 maja 1914 o godzinie 9 rano:
a) przy ul. Gródeckiej l. 35: rozmaite meble i sprzęty domowe, trunki;
b) przy ul. Kościuszki l. 6: piece kaflowe;
c) o godzinie 10 rano prrzy ul. św. Marcina l. 22.

Wtorek, 26 maja 1914 o godz. 9 rano:
a) przy ul. Kazimierzowskiej l. 21, przy ul. Kaspra Boczkowskiego l. 16 i ul. Jakóba Hermana l. 14: rury cynkowe, rury wodociągowe, kompletne urządzenia cynkowni;
b) przy ul. Bema l. 12: kamienie młyńskie;
c) przy ul. Jagiellońskiej l. 4: rowery, przybory elektryczne etc.

Środa, 27 maja 1914 o godz. 9 rano:
a) przy ul. Inwalidów l. 19: dorożka;
b) przy ul. Panieńskiej l. 9 i przy ul. Łyczakowskiej l. 124: rozmaite meble i sprzęty domowe, szyldy, zawiasy, gałki, trawersy, formy żelazne etc;
c) o godzinie 10 rano przy ul. Szaszkiewicza l. 41: rozmaite meble i sprzęty domowe, fortepian, futro, boa, zegarek.

Piątek, 29 maja 1914 godz. 9 rano:
a) przy ul. Gródeckiej l. 1: szafy sklepowe;
b) przy ul. Gródeckiej l. 59: maszyny rolnicze, maszyny do szycia etc;
c) przy placu Maryackim l. 6 i przy ul. Badenich l. 8: maszyny do pisania, meble, sprzęty domowe.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna
c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,
Lwów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. E. 1357/13 (8752 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izydora Feuersteina w Jaworowie, odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya:
a) realności lwh. 91 gm. kat. Szkło,
b) 2/4 części realności lwh. 80 gminy kat. Olszanica,
c) realności lwh. 82 gm. kat. Olszanica,
d) 4/6 części realności lwh. 81 gminy kat. Olszanica.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad a) 4276 kor.,
ad b) 500 kor.,
ad c) 2500 kor.,
ad d) 700 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 2851 kor.,
ad b) 333 kor. 34 h.,
ad c) 1666 kor. 68 h.,
ad d) 466 kor. 68 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. III. 1077/14 (11) (8739 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnopola, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 202 ks. gr. Tarnopol młyn o sześciu kondygnacyach wraz z wewnętrznem urządzeniem, budynek administracyjny, hala maszyn, koprownia, magazyny, kotłownia, komin, budynek zawierający sklep i mieszkanie, stajnia, szopa położone na parc. bud. lk. 927 i 929 pgr. lk. 183 otoczona żelaznemi sztachetami i oparkanieniem drewnianem,
b) lwh. 203 ks. gr. Tarnopol pbud. lk. 928 z oparkanieniem na parceli tej wychodek,
c) lwh. 206 ks. gr. gm. Tarnopol pgr. lkat. 182/1 z oparkanieniem,
d) lwh. 5452 ks. gr. Tarnopol pgr. lk. 197/1, 197/2, 235 z oparkanieniem.

Wartość szacunkowa:
ad a) 518.398 kor. 20 h.,
ad b) 8371 kor.,
ad c) 14.530 kor.,
ad d) 40.320 kor. 40 h.

Najniższa oferta:
ad a) 259.199 kor. 10 h.,
ad b) 4185 kor. 50 h.,
ad c) 9686 kor. 68 h.,
ad d) 26.880 kor. 27 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym biuro Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 18 maja 1914.

L. cz. E. 4312/13 (10) (8679 3—3)

Edykt.

Dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 33 ks. gr. gm. Olesza wartości 1970 kor.

Najniższa cena wynosi 1313 kor. 34 h., poniżej której licytacya się nie odbędzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5092/13 (10) (8743 3—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Blumy Pomeranz, odbędzie się dnia 26. czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1653, ks. gr. Tarnopol, połowa pbud. 1669, domu jednopiętrowego, szopy, budynku i ogrodu przy ul. Mikulinieckiej.

Cena szacunkowa wynosi 16.618 kor. 95 hal.

Najniższa oferta 8309 kor. 47 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 29. kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 4865/13 (8709 3—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie strony egzekwującej, zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddz. III., na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności ks. gr. II. dz. miasta Lwowa lwh. 1806; oznaczenie realności: pod lk. 1432²/₄ przy ulicy króla Leszczyńskiego lorj. 35, składa się z pbud. o pow. 621 m², domu jednopiętrowego, oficyny jednopiętrowej, oficyny parterowej, ogródka.

Wartość szacunkowa 25.479 kor. 41 h.

Najniższa oferta 12.739 kor. 71 h.

Do realności lwh. 1806 ks. gr. gm. m. Lwowa dz. II. należą następujące przynależności: okna, drzwi, story, schodki, muszle wodociągowe, altanka, drzewka i krzaki owocowe, sztachety, dzwonek i klucze, oszacowane na 569 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,
Oddział III.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2907/9 (7) (8548)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wasyla Łehuna syna Marcina w Krechowicach odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realnośc.:
a) lwh. 160 ks. gr. Krechowice, 3/10 pgr. i pbud.,
b) lwh. 167 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
c) lwh. 234 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
d) lwh. 297 ks. gr. Krechowice, 3/10 pgr. i pbud.,
e) lwh. 384 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
f) lwh. 421 ks. gr. Krechowice, 3/10 pgr. i pbud.,
g) lwh. 423 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
h) lwh. 428 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
i) lwh. 452 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
j) lwh. 564 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
k) lwh. 566 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.,
l) lwh. 912 ks. gr. Krechowice, 6/10 pgr. i pbud.

Wartość szacunkowa:
ad a) 70 kor. 50 hal.,
ad b) 8559 kor.,
ad c) 852 kor.,
ad d) 990 kor.,
ad e) 270 kor.,
ad f) 480 kor.,
ad g) 300 kor.,
ad h) 1672 kor. 20 hal.,
ad i) 669 kor.,
ad j) 1257 kor.,
ad k) 5580 kor.,
ad l) 1002 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 47 kor.,
ad b) 5706 kor.,
ad c) 568 kor.,
ad d) 660 kor.,
ad e) 180 kor.,
ad f) 320 kor.,
ad g) 200 kor.,
aa h) 1114 kor. 90 hal.,
ad i) 446 kor.,
ad j) 838 kor.,
ad k) 3720 kor.,
ad l) 668 kor.

Do realności lwh. 167 ks. gr. Krechowice należą następujące przynależności: dom, stodoła, stajnia, szopa i wychodek, oszacowane na 2850 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Tytułem kosztów warunków licytacyjnych przyznaje się wierzycielowi kwotę 12 kor. 30 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. X. 4710/12 (21) (8946 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy sierocej odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1602 ks. grunt. Stanisławów, cała realność, składająca się z pbud. 1719 i pgr. 2572/1, 2572/2, 2573 i 2574 o łącznej powierzchni 3665 m², na tych parcelach znajdują się:
a) dom mieszkalny drewniany, obejmujący 2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią i
b) dom mieszkalny o 1 pokoju i kuchni i 1 pokoju i kuchni, tudzież budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa 18.295 kor.

Najniższa oferta 9147 kor. 50 h.

Do realności lwh. 1602 ks. gr. gminy Stanisławów należą następujące przynależności: około 30 i kilka drzew owocowych i studnia, których wartość objęta jest w wartości szacunkowej realności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, 8 maja 1914.

L. cz. E. 498/14 (4) (8970 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kwaśniaka w Słopnicach królewskich odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 785 gm. Słopnice królewskie.

Wartość szacunkowa 190 kor.

Najniższa oferta 142 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 2962/13 (8) (8899)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Eichinholza i tow. odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) 1/10 części lwh. 245 ks. gr. Bołszowce,
b) 1/5 części lwh. 1234 ks. gr. Bołszowce.

Wartość szacunkowa:
ad a) 761 kor.,
ad b) 500 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 380 kor. 50 hal.,
ad b) 250 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bołszowce, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. VIII. 3948/13 (24) (8944)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Flory z Jersawitzów Ostermann w Lubaczowie odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14, na zasadzie zatwierdzonych tus. uchwałą z 13 listopada 1913 E. VIII. 3948/13 (6) warunków licytacya następujących realności:

Księga gruntowa: Przemyśl lwh. 3037 realność miejska przy ul. Dekerta l. 9, składająca się z kamienicy jednopiętrowej oraz domu parterowego przeznaczoną na halę maszynową, wartości szacunkowej 18.166 kor.

Najniższa oferta wynosi 9389 kor. 43 h.

Do realności lwh. 3037 ks. gr. Przemyśl należą następujące przynależności: szopa drewniana, studnia betonowa, parkan, szacowane na 612 kor. 86 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 4118/13 (8370)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zbiorowej Kasy sierocej c. k. Sądu pow. w Krośnie, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godz. 10 południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II. p. licytacya realności lwh. 1068 ks. gr. gm. Odrzykoń objętej, stanowiącej dom drewniany z zabudowaniami gospodarskiemi i 10 morgów 174 s². gruntu.

Nieruchomość tę oceniono na 27.237 koron

Najniższa cena wynosi 18.158 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 30 kwietnia 1914.

L. VIII. b. 1072/39. (8710 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Dunajcu od Maszkowic do Kadczy km. 131—119 wykonać się mającej w latach 1914—1916, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1916 odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
5.000 m^3 faszyn wiklowych,
10.000 m^3 „ lasowych,
150.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m^3 (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m^3 jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 13 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m^3 faszyn wiklowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . . koron . . halerzy,

1 m^3 faszyn lasowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . . koron . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 nst. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1072/39.

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu od Maszkowic do Kadczy km. 131—119 wykonać się mającej w latach 1914—1916, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1916 odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 15.000 m^3.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu. można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m^3 kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert,

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 13 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . , dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m^3 kamienia po . . . K. . . h., wyraźnie . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem zwiazany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1073/43 (8850 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Dunajcu od Nowego Targu do Harklowej km. 201·470 do 186·7, wykonać się mającej w latach 1914—1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
3.000 m.^{3} faszyn wiklinowych,
9.000 m.^{3} faszyn lasowych,
120.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżenjem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 500 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.^{3} (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.^{3} (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

. . . .

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 16 maja 1914.

Z c. k. Namiestnictwa.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulaayi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za:

1 m.^{3} faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . Koron . . . hal.,

1 m.^{3} faszyn lasowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . , ... Koron . . . hal.,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie: . . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodaje dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1073/13

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu od Nowego Targu do Harklowej km. 201·470 do 186·7, wykonać się mającej w latach 1914—1917, t. j. począwszy od dnia 1. lipca 1914 do 31. grudnia 1917, odbędzie się dnia 17. czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 10.000 m.^{3}

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50%, zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie rzgulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.^{3} kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na części-

wą dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. maja 1914.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.) Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . hal.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b) 1059/34 (8716 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych na Dunajcu pod Nowym Sączem - Wielopolem od km. 109·347 do 102·700, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów, wynosi:

6.000 m.³ faszyn wiklowych,
12.000 m.³ faszyn lasowych,
180.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. przy dołączeniu dowodu wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego, wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona) Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. VIII. b) 1059/34

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu pod Nowym Sączem - Wielopolem od km. 109·347 do 102·700 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamienia (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. N. VIII. b 1239 (8851 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Stryju wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 8 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 60.000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 5000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 maja 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się solidarnie) w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na rzece Stryju w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m³ kamienia:

a) dostarczonego z łomu funduszu regulacyi rzek w Skolem po . . K . . h, słownie . . . . koron . . . . halerzy,

b) dostarczonego z prywatnego łomu w . . . . po . . . K . . . h. słownie . . . . koron . . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . . dnia . . . .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 4145/13 (8) (8764 ...)

Edykt.

Dnia 27 maja 1914 o godzinie 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym biurze Nr. 1 odbędzie się:

a) 2/8 części realności lwh. 227,
b) połowy realności lwh 655,
c) całej realności lwh. 244,
d) 2/3 części realności lwh. 462 ks. gr. gm. Słobódka górna.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) 162 kor. 50 h.,
ad b) 150 kor.,
ad c) 1100 kor.,
ad d) 634 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 108 kor. 34 h.,
ad b) 100 kor.,
ad c) 734 kor. 50 h.,
ad d) 422 kor. 66 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 20 kwietnia 1914.

L. N. VIII. b. 812 (8711 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Wisłoku pod Markuszową, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. poczawszy od 1 lipca 1914 do końca grudnia 1917 odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoku w Rzeszowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych, wynosi 2600 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoku w Rzeszowie i może być wrazie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak wrazie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składajace się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 600 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny), wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 12 maja 1914.

Za c k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę

O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m.³ kamienia po . . K. h. . wyraźnie . . . . koron . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), (złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b 1100 (8712 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na potoku Muszynce i dopływach, wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 8go czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 8500 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi potoków w Muszynie i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzęd. w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1400 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po 12 godzinie oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

O f e r t a.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m³ kamiania po . . K . h wyraźnie . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. Nam. VIII. b) 1072/38 (8714 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Dunajcu od Gródka do Wiatrowic km. 87·000 do 74·600, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
20.000 m.³ faszyn wiklowych,
40.000 m.³ faszyn lasowych,
600.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczególnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2000 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego,
. . . .
wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej, jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

Stempel na 1 kor.

(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . . w . . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:
1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;
1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżone.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertę niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej Instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . . 191 . .

(Podpis, t. j. imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania oraz bliższy adres.)

L. VIII. b) 1072/38

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu od Gródka do Wiatrowic km. 87·000 do 74·600 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczególnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci za-

wiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . , halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (eśmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw, względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz (bliższy adres.)

L. N. VIII. b 923 (8713 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Wisłoku pod Drabinianką-Rzeszowem wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca grudnia 1917, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoku w Rzeszowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 8000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoku w Rzeszowie i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2000 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m³ kamienia po . . . . K. . . . . h., wyraźnie . . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składa[my]), (złożyłem [złożyliśmy] wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 744/14 (3) (8760 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowej odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr 6, licytacya 34/288 części realności lwh 36 gm. Szyk, składającej się z parcel bud. lkat. 166 i gruntowych lkat. 1419/3 1420, 1421/2, 1424/1, 1424/2, 1424,3, 1425.

Wartość szacunkowa 2842 kor. 40 hal.

Najniższa oferta 1894 kor. 92 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. I. 3123/13 (8907 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Włodzimierza Gorczaka, celem zniesienia współwłasności realności obj. lwh. 1514 ks. gr. gm. Milatyn, Włodzimierza Gorczaka, Pauliny Demciuch, Joanny Gerlach, Grzegorza Gorczaka, Ignacego Gorczaka, syna Ignacego, Ewy Gorczak, Maryi Gorczak, Stanisława Gorczak i Piotra Gorczaka własnych, odbędzie się dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Milatyn lwh. 1514, składającej się z domu mieszkalnego, szopy, stajni, stodoły i lodowni, ogrodu i łąki, wartości łącznej 7455 kor. 70 h.

Na realności tej znajdują się następujące przynależności a to: studnia i 44 drzew owocowych, ocenione na 138 kor. 80 h.

Cenę wywołania stanowi kwota 7455 kor. 70 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 97/14 (4) (8843)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya 1581/151.200 części realności lwh. 109 gm. Tarnobrzeg.

Realność składa się z pbud. 174 o powierzchni 5 ar. 31 m², na której stoi dom parterowy murowany Nk. 81 oznaczony, obejmujący 6 ubikacyach i komorę murowaną.

Nieruchomości te oceniono na 101 koron.

Najniższa oferta wynosi 50 kor. 50 h.

Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, 11 maja 1914.

L. cz. E. 2868/12 (8900)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa eskontowego w Bukaczowcach, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 7/8 części lwh. 378 ks. gr. Bołszowce.

Wartość szacunkowa 1750 kor.

Najniższa oferta 875 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 2706/13 (8898)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) całej lwh. 733 ks. gr. Jabłonów,

b) 1/4 części lwh. 137 ks. gr. Jabłonów,

c) całej lwh. 138 ks. gr Jabłonów.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2366 kor.,

ad b) 575 kor.,

ad c) 400 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1577 kor. 33 h.,

ad b) 383 kor.,

ad c) 266 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, dnia 15 maja 1914.

L. cz. E. 3327 13 (6) (8982)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Nuchima Ber Schwörera w Dolinie, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh 1158 ks. gr. Strutyn niżny, pgrunt.

b) lwh. 337 ks. gr. Strutyn niżny, 1/2 pgrt.,

c) lwh. 1293 ks. gr. Strutyn niżny, 2/3 części pgrt.,

d) lwh. 1156 ks. gr. Strutyn niżny, pgrnt.,

e) lwh. 1157 ks. gr. Strutyn niżny, 1/5 część pgrnt.,

f) lwh. 208 ks. gr. Strutyn niżny, pgr.,

g) lwh 206 ks. gr. Strutyn niżny, 1/5 z 1/2 pgr.

Wartość szacunkowa:

ad a) 748 kor. 31 h.,

ad b) 648 kor.,

ad c) 607 kor. 97 h.,

ad d) 84 kor. 56 h.,

ad e) 55 kor. 07 h.,

ad f) 82 kor. 23 h.,

ad g) 300 kor. 80 h.

Najniższa oferta:

ad a) 498 kor. 88 h.,

ad b) 432 kor.,

ad c) 405 kor. 32 h.,

ad d) 56 kor. 58 h.,

ad e) 36 kor. 72 h.,

ad f) 54 kor. 82 h.,

ad g) 200 kor. 54 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Rożniatów, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 163/14 (8913)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Humennego, odbędzie się dnia 5-go czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 1532 ks. gr. Jezupol, składającej się z roli i lasu.

Wartość szacunkowa 510 kor.

Najniższa oferta 340 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Halicz, dnia 3 maja 1914.

L. cz. E. 1652/13 (8921)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Podkamieniu, zastąpionej przez adw. Delnesesa. odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 tutejszego sądu licytacya 1/9 części realności obj. lwh. 220 gm. kat. Popowce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ceniona na 898 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 599 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podkamień, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. XI. 5236/13 (9) (8895 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Związku Samopomocy handlowej i kredytowej w Tarnopolu, odbędzie się dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 160 ks. gr. Kokutkowce. 3/4 części roli,

b) lwh. 555 ks. gr. Kokutkowce, chata, plac budow. i rola,

c) lwh. 556 ks. gr. Kokutkowce, rola.

d) lwh. 560 ks. gr. Kokutkowce, rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 7 kor. 12 h.,

ad b) 1844 kor. 60 h.,

ad c) 190 kor.,

ad d) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 4 kor. 74 h.,

ad b) 1256 kor. 40 h.,

ad c) 126 kor. 66 h.,

ad d) 200 kor.

Do realności lwh. 555 ks. gr. Kokutkowce należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszacowane na 11 kor. 60 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3433/13 (8) (8602)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Sprincy Katz w Złoczowie, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) 1/2 lwh. 1698 ks. gr. Złoczów, pb. 2329 obszaru 4 a 80 m², pg. 2430/2 obszaru 3 a. 94 m², z domem i 2 komorkami oparkanieniem,

b) 1/2 lwh 1517 ks. gr. Złoczów, pgr. 2424 ogród cały obszaru 777 m².

Wartość szacunkowa:

ad a) 2363 kor. 75 h.,

ad b) 777 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1619 kor. 16 h.,

ad b) 518 kor.

Do realności lwh. 1698 ks. gr. Złoczów należą przynależności: oparkanienie oszacowane na 65 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Złoczów, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 200/14 (10) (8849)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy E. H. Rothenberg w

Tarnopolu, odbędzie się dnia 15-go czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj.:

a) lwh. 4173 i

b) lwh. 4174 ks. gr. gm. kat. Jezierna wraz z przynależnościami, składającemi się z 60 m. sztachet.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 10 267 kor. 86 h., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 6845 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 26 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3944/13 (8368)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Chłyniowej, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sadzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. p., licytacya:

a) 1/7 części realności lwh. 512 ks. gr. gm. Odrzykoń, 616 sąż.² gruntu,

b) 1/7 części realności lwh. 709 tejże gminy, 1 morg 1312 sąż.² gruntu.

Nieruchomości te oceniono na:
ad a) na 92 kor. 86 hal.,
ad b) na 296 kor. 29 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) i b) 259 kor. 42 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 28. kwietnia 1914.

L. cz. E. 188/13 (8969)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Stahla odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6. w Kulikowie licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 798 gm. Kulików, stanowiącej parcelę budowlaną, ogród i łąkę, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i parkanu

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 215 kor. 66 h, przynależności zaś na 173 kor. 33 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2586 13 (5) (8974)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adolfa Ryglickiego w Krakowie odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya:

a) 3/6 części realności lwh. 31,

b) 30/36 części realności lwh. 110 ks. gr. gm. kat. Niedźwiedź objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 2017 kor.,
a w szczególności:
ad a) 3/6 części lwh. 31 na 1725 kor.,
ad b) 30/36 części lwh. 110 na 292 koron.

Najniższa cena wynosi 1344 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości względnie cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 540/14 (8911)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Rosnera w Zborowicach odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya połowy realności lwh. 149.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 842 kor.

Najniższa cena wynosi 561 kor. 20 h

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1692/13 (6) (8951)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Iwana Łuciów, rolnika w Jaworcu, odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/3 cz. realności lwh. 29 ks. gr. Jaworzec,

b) 1/3 z 1/2 cz. realności lwh. 31 ks. gr. Jaworzec,

c) 1/3 z 2/8 cz. realności lwh. 32 ks. gr. Jaworzec,

d) 1/3 z 1/4 cz. realności lwh. 34 ks. gr. Jaworzec,

e) 1/3 z 2/10 cz. realności lwh. 36 ks. gr. Jaworzec,

f) 1/3 z 1/2 cz. realności lwh. 128 ks. gr. Jaworzec.

Wartość szacunkowa:
ad a) 614 kor.,
ad b) 574 kor.,
ad c) 450 kor.,
ad d) 71 kor.,
ad e) 250 kor.,
ad f) 47 kor.,
razem 2006 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 409 kor. 50 h.,
ad b) 382 kor. 80 h.,
ad c) 300 kor.,
ad d) 47 kor. 50 h.,
ad e) 166 kor. 70 h.,
ad f) 31 kor. 50 h.,
razem 1338 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 1010/13 (8965)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Kulikowie, zastąpionego przez adw. dr. Szwedzickiego, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Kulikowie licytacya połowy realności objętej lwh. 584 gm. Kulików, stanowiącej parcelę budowlaną i ogród wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 365 kor., przynależności zaś na 1380 kor.

Najniższa cena wynosi 1164 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2795/13 (6) (8957)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Skarbu Państwa odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 10 30 przed południem, w biurze Nr. 29, licytacya lwh. 979 ks. gr. Jarosław, realność miejska.

Wartość szacunkowa 8250 kor.

Najniższa oferta 4123 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 30 kwietnia 1914.

Ч. сп. Е. 5955/13 (8669)

Едикт лїцитацийний.

На внесене екзеквуючої сторони Товариства „Хлопский Союз" в Калуши, відбуде ся дня 9 червня 1914, о годині 8 перед полудни, в тім судї, комната число 4 на підставі тепер затверджених умов лїцитация недвижимостий:

а) вик. гіп. число 1162 ґрунтова книга громади кат. Калуш, город в ниві „Городи",

б) вик. гіп. число 2457 громади кат. Калуш, парц. буд. з городом і будинками господарскими.

Вартість після оцїненя:
ad а) 800 кор.,
б) 6770 кор.

Найнизша оферта:
ad а) 533 кор. 32 сот.,
б) 4720 кор.

До недвижимости обнятої вик. гіп. ч. 2457 тої ґрунтової книги належать слїдуючі приналежности: керниця, брук з каменя і огородженя які оцїнено на 310 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Лїцитацийні умови і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть охочі до купна переглянути в низше означенім судї підчас урядових годин.

Права, через котрі лїцитация булаби недопустимою, належить зголосити в судї найпізнїйше на лїцитацийнім терміні перед лїцитациєю, бо інакше вже не буде можна їх піднести що до тої недвижимости.

О дальшім перебігу лїцитацийного поступованя повідомляти ся буде оголошенем на таблици судовій ті особи, для котрих під той час на недвижимостях є права або тягарі установлені або в часї лїцитацийного поступованя будуть установлені а то в разї, колиби ті особи анї не мешкали в окрузї підписаного суду, анї не вказали поіменно повновластника для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Калуш, дня 28 цьвітня 1914.

Ч. сп. Е. IV. 5365/13 (6) (8891)

Оголошене переторгу.

На попиранє „Защита Землї", тов. зар. у Львові, відбуде ся дня 23 червня 1914 о годині 8 перед полуднем в низше означенім судї, комната ч. 140, переторг:

а) реальність сїльска разом з будинками вик. гіп. ч. 70 ґрунтова книга Довголука,

б) реальність сїльска з будинками (2/16) части вик. гін. ч. 6 книга ґрунт. Довголука.

Продати ся маючі недвижимости суть оцїнені:
ad а) 950 кор.,
б) 1066 кор. 25 сот.,

Найнизша подача виносить:
ad а) 633 кор. 34 сот.,
б) 710 кор. 84 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Стрий, дня 8 мая 1914.

L. 10256/14 (8460)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Czortków od dnia objęcia dzierżawy począwszy na okres lat 1914, 1915 i 1916 bezwarunkowo, względnie na rok 1914 z milczącem przedłużeniem kontraktu na rok 1915 względnie 1916.

Licytacya ta odbędzie się dnia 27 maja o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10 prc. ceny wywołania t. j. kwotę 1582 kor. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykaz 25 miejscowości należących do powyższego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Cena wywołania wynosi 15.882 kor. 77 hal.

Pobór podatku spożywczego od mięsa odbywa się wedle III. klasy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Czortków, dnia 12 maja 1914.

Ч. сп. Е. 2186/13 (8993)

Зобовязана сторона Василь Бойків син Ілька в Богатківцях.

Лїцитацийний едикт і візванє до зголошеня.

На внесенє Рускої щадницї в Перемишли, яко екзеквуючої сторони, заступленої через др. Кормоша в Перемишли, відбуде ся дня 23 червня 1914 о годинї 3 по полудни в тім судї комната ч. 11 на підставі затверджених умов лїцитация слїдуючих недвижимостий:

а) вик гіп число 36 ґрунтова книга Богатківцї, цїла реальність,

б) вик. гіп. число 41 ґрунтова книга Богатківцї, пів реальности,

в) вик. гіп. число 481 ґрунтова книга Богатківцї, пів реальности.

Вартість після оцїненя:
ad а) 5002 кор. 43 сот.,
б) 537 кор. 29 сот.,
в) 535 кор. 26 сот.

Найнизша оферта:
ad а) 3334 кор. 94 сот.,
б) 358 кор. 18 сот.,
в) 356 кор. 86 сот.

Дальші кошта вірителя означує ся на 17 кор. 15 сот.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Вишнївчик, дня 5 мая 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 4 14 (1) (8735 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Simona Menczera nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Klemensa Zahradnik, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. H. Segala w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi. wyznaczonej na dzień 2 czerwca 1914, o godzinie 4 po południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 25, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 3 lipca 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 lipca 1914, godz. 4 po południu, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i będą wykluczeni od podziałów, już ukuteczniony ch na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowa-

nia konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomonika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 18 maja 1914.

L. cz. S. 4, 5, 6/14 (3) (8706 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pod firmą Ackermann & Neuwelt, specyalny skład dywanów, portyer i cerat, zarejestrowanego, we Lwowie ul. Korniaktów 1 (Dom Narodny), jakotež do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Henryka Ackermanna i Chaima Izraela Neuwelta.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Hermana Żeilera we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 26 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 18 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 czerwca 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 1 lipca 1914 roku o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej stawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wnioszek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 maja 1914.

L. cz. 4/12 (90) (8872)

Ogłoszenie.

W konkursie Mendla Katza wystąpił zarządca masy konkursowej z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy wierzytelności objęte inwentarzem masy łącznie z udziałem krydataryusza w Unii kredytowej we Lwowie wartości 40 kor. sprzedać Szymonowi Baumingerowi za 100 kor.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 28 maja 1914 godzina 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie w biurze Nr. 120.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Przedmiotem powyższej audyencyi będzie także likwidacya i uporządkowanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 26 maja 1914.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1914.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/11 (273) (8634)

W konkursie Leiby Jama i tow. wystąpił zarządca masy konkursowej z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należy sprzedać za cenę wedle uznania zarządcy masy:

a) 23 prc. udział krydataryuszy w Korczowisku pozostałym po wyrębie lasów w Ostrowie lwh. 446 gm. kat. Ostrów,

b) pięć siedzeń krydataryuszy w bożnicy na Ruskiej wsi.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 26 maja 1914 godz. 11 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie, w biurze Nr. 6/II.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

Rzeszów, dnia 4 maja 1914.

Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. XVII. 3002/7

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 23. maja 1914 L. XVII. 3002/7 w sprawie obrotu zwierzętami z Państwem niemieckiem.

C. k. Ministerstwo rolnictwa wydało pod dniem 14. maja 1914 L. 22.261 następujące obwieszczenie:

Na podstawie § 5 ogólnej ustawy o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. L. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10. lutego 1919 Dz. p. p. L. 37, tudzież na podstawie artykułu 5 umowy weterynaryjnej z Państwem niemieckiem z 25. stycznia 1905 i punktu 8. dotyczącego protokołu końcowego, Dz. p. p. L. 25 ex 1906, zakazuje się bezwarunkowo aż do odwołania z powodu panującej pryszczycy wprowadzania zwierząt racicowych, hodowlanych i użytkowych do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa z następujących obszarów Państwa niemieckiego, a mianowicie: z okręgu rządowego (Regierungsbezirk) Allenstein, Arnsberg, Wrocław, Düsseldorf, Królewiec (Königsberg), Marienwerder, Opole (Oppeln) i Poczdam (Potsdam) w Prusiech i z okręgu Konstancya (Konstanz) w Badenie.

Wskutek niniejszego obwieszczenia traci moc obowiązującą obwieszczenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 13. marca 1914 L. 11.930 („Wiener Zeitung“ z 18. marca 1914 Nr. 63) ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 28. marca 1914 L. XVII. 1902/4.

Przekroczenia tych przepisów karane będą według postanowień ustawy o chorobach stadnych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. L. 177.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 maja 1914.

L. cz. Cg. I. 230/14 (1) (8736 3—3)

Edykt.

Przeciw Majerowi Hasenfeld, Bine Braun, Margule Braun zam. Steinhaus, Ezriel Braun Sara vel Roza Francos i Adolfowi Durst, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Samuela Holzmanna pozew o 2282 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 16 czerwca 1914, o godz. 8·30 rano, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adwokata dr. Michała Lehrfreunda w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 13 maja 1914.

L. cz. C. I. 141/14 (8770 3—3)

Edykt.

Przeciw Petrowi Kisil, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Ołeksę Czuba pozew o zapłatę kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Petra Kisila ustanawia się p. adwokata dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Kisila w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 9 maja 1914.

L. 25.281/14 (8719 3—3)

Wezwanie

C. k. galic. krajowa Dyrekcya skarbu wzywa niniejszem strażnika skarbowego Franciszka Zycha w Otałęży, który w miesiącu lutym 1914 wydalił się samowolnie ze stanowiska służbowego i o miejscu swego pobytu nie doniósł, aby w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“, powrócił do stanowiska służbowego i zgłosił się u kierownika Oddziału straży skarbowej w Otałęży, gdyż w razie przeciwnym zostanie przeciw niemu orzeczoną kara wydalenia ze służby.

C. k. galic. kraj. Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

L. cz. C. I. 142/14 (1) (8769 3—3)

Edykt.

Przeciw Petrowi Kisil, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Jakima Robaka i Naścię Robak pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut sądzie.

Celem strzeżenia praw Petra Kisila ustanawia się p. adwokata dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Kisila w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 9 maja 1914.

(8704 3—3)

Ogłoszenie.

P. dr. Samuel Müller, adwokat w Stryju, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Skolego.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 19 maja 1914.

L. Prez. 17.325 (8720 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Eugeniusz Kurmanowicz zamianowany reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27 marca 1914 L. 6606 notaryuszem w Podbużu — złożył dnia 19 maja 1914 przysięgę służbową i może urząd swój objąć.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. wyższego.

Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. IX. a. 1099 (8855)

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie projektowanego rozszerzenia stacyi kolejowej w Radymnie odbędzie się dnia 9 czerwca 1914 i rozpocznie się o godzinie 10 przed południem na stacyi w Radymnie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 30 w urzędzie gminnym w Skołoszowie, począwszy od dnia 23 maja 1914 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa w Jarosławiu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. cz. Cw. 287/14 (3) (8641)

Edykt.

Przeciw Juliuszowi Kownackiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Abrahama Marguliesa w Brodach pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Juliusza Kownackiego z Ditkowiec ustanawia się kuratora w osobie p. dr. Rubczyńskiego, adwokata w w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Juliusza Kownackiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 2 maja 1914.

L. cz. Cw. 2199/14 (1) (8323)

Edykt.

Przeciw Lewkowi Radkowskiemu vel Leonowi Radkowskiemu lub Leonowi Radkowskiemu Mikołaja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Schulima Kopfa w Stanisławowie pozew o zapłatę sumy 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. adwokata dr. Jurkiewicza w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 28 marca 1914.

L. cz. Cw. 2527/14 (1) (8310)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Orand s. Antoniego, Andryjowi Dziuka s Kościa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Natana Zahlera w Niżniowie pozew o zapłatę sumy w kwocie 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z 11 kwietnia 1914.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. adw. dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 1488/14 (1) (8804)

Edykt.

Przeciw Janowi Sumykowi synowi Łusza z Oleska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Pawła Hryniewicza, gospodarza w Olesku pozew o 600 korou zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Sumyka syna Łukasza ustanawia się p. dr. Grosskopfa, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Sumyka syna Łukasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 4 maja 1914.

L. cz. Cw. 2291/14 (8309)

Edykt.

Przeciw Heli Klar, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę I. Hochmuth pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydany został tus. wekslowy nakaz zapłaty z dnia 1 kwietnia 1914 Cw. 2291/14.

Celem strzeżenia praw Heli Klar ustanawia się p dr. Ludwika Katzenellenbogena, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Helę Klar w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Stanisławów, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. X. 3153/14 (1) (8865)

Edykt.

Przeciw Adolfowi Knittel, przedtem we Lwowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Freudenthal & Bachwitz we Wiedniu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 2 maja 1914 Cw. X 3153/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Adolfa Knittel ustanawia się p. adwokata dr. Kazimierza Łaza we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 5 maja 1914.

L. cz. C. II. 119—120/14 (8822)

Edykt.

Przeciw Józefowi Bedrij, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Naście Sysak pozew o 200 K i 175 K zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 maja 1914, o godzinie 8 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Józefa Bedrija ustanawia się p. dr. Bazylego Dorożyńskiego adwokata w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kałusz, dnia 19 maja 1914.

L. cz. C. VI 123/14 (1) (7891)

E d y k t.

Przeciw Kirykowi Sagańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Jaśka Kupriana z Ulwówka pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 16 marca 1914 wyznaczony został termin na dzień 29 maja 1914, o godz. 10 rano, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Bunda w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.

Sokal, dnia 16 marca 1914.

L. cz. Cw. X. 2666/14 (3) (8864)

E d y k t.

Przeciw dr. Bolesławowi Długoszowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjski ziemski Bank kredytowy, Towarzystwo akcyjne we Lwowie, pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2890 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 11 kwietnia 1914 l. cz. Cw. X. 2666/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego dr. Bolesława Długoszowskiego ustanawia się p. dr. Kazimierza Łuczkiewicza adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 9 maja 1914.

L. cz. Cw. III. 1202/14 (2) (8873)

E d y k t.

Przeciw Leonowi i Oswaldowi Tanom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Wiedeński Bank Związkowy Filię w Krakowie pozew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 9 maja 1914 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leona i Oswalda Tanów ustanawia się p. dr. Zygmunta Grünzweiga, adwokata krajowego w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 14 maja 1914.

L. cz. C. 104/14 (1) (8603)

E d y k t.

Przeciw Maryannie z Kumięgów Kociołkowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Stanisława i Maryę Kumięgów z Jodłowy pozew o zeznanie deklaracyi, zdolnej do intabulacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 maja 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryanny z Kumięgów Kociołkowej ustanawia się p. Mieczysława Bielińskiego, c. k. notaryusza w Brzostku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę z Kumięgów Kociołkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 214/14 (1) (8910)

E d y k t.

Przeciw Maryi Myśków z Zamościa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Glinianach przez Oleksę Myśków w Zamościu pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26-go maja 1914, o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryi Myśków ustanawia się p. dr. Korkisa, adwokata w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Myśków w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 12 maja 1914.

L. cz. Cg. II. 259/14 (2) (8937)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi Oleksowicz, gospodarzowi, przedtem w Boratynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Natana Weinberga, kupca w Krystynopolu, pozew o zeznanie dokumentu i zaakceptowanie weksiu lub zapłatę kwoty 1196 kor. 70 h. zpn. z wnioskiem na adnotacyę pozwów w stanie biernym realności lwh. 1677 gm. Boratyn po myśli § 70 ust. hipot.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 maja 1914, o godzinie 8·30 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Wasyla Oleksowicza ustanawia się p. adwokata dr. Ludwika Landesa we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. 274/14 (8856 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej ś. p. Mikołaja Pszyka, z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza i zastępcy c. k. notaryusza w Ustrzykach, tudzież jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Przemyślu, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w tutejszej c. k. Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 10 maja 1914.

L. cz. C. I. 180/14 (8566)

E d y k t.

Przeciw Kościowi Durkało, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Hryńka Ławrija syna Stefana pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 maja 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Nadla w Wojniłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniłów, dnia 6 maja 1914.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 187/14 (2) (8930)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Нове Слово" число 503 з дня 20 мая 1914 в артикулі під титулом „Тривожні вісти" — містить в собі єство провини з § 308 з. к. узнав доконану в дни 20 мая 1914 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думцї § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 22 мая 1914.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 237/14 Стов. II. 660 (8326)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осїдок стоваришеня: Залуква (Галич).

Фірма звучить: Каса задаткова „Згода", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Залукві.

1. Член дирекциї виступив: Василь Бучко.

2. Членом дирекциї вибрано Гриня Бучка сина Пилипа на загальних зборах дня 19 лютого 1914 відбутих котрий фірму стоваришеня іменем і назвиском з придатком „Пилипа" підписувати буде.

Дата впису: 19 марта 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 19 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 367 Стов. V. 11 (8860)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осїдок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Товариство Українських Богословів „Власна Поміч", стоваришене зареєстроване з обмеженою пору-

1. Члени дирекциї виступили: Іляріон Жовтаценкий і Роман Гурко.

2. Членами дирекциї вибрані: Василь Дрелик дотеперішний касиєр, справником, Григорій Микитюк, богослав у Львові, касиєром а Петро Хомин, богослав у Львові, книговодцем.

Дата впису: 1 цьвітня 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 23 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 224 14 Стов. II. 14 (8150)

Вичеркнене вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осїдок стоваришеня: Тетевчиці.

Фірма звучить: „Християньска Крамниця", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Тетевчицях.

Особенні вписи розвязаня: на звичайних загальних зборах ухвалено розвязане і вичеркнене з реєстру стов. „Християньскiй Крамници" в Тетевчицях для браку майна і довгів без ліквідациї а книги має в переховаваню Демко Шевчук дотерішний директор в Тетевчицях.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 22 цьвітня 1914.

Ч. сп. Фірм. 194 14 Стов. II. 216 (8153)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришеня.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осїдок стоваришеня: Волиця Барилова (повіт Радехів)

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Волици Бариловій, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 3 лютого 1914.

Предмет підприємства єсть старати ся о материяльне і моральне позискане членів через уділюване членам позичок, опроцентоване вкладок ощадности, поперте твореня иньших спілок рільничих в округі спілки

Час треваня необмежений.

Дирекция: настоятель Ілія Штейдера, заступник настоятеля Григорий Харків, член: 1. Григорий Наконечний, 2. Іван Данилів і 3. Микола Прихода, господари в Волици Бариловскій.

Підпис фірми: Підписують під стампілією настоятель заряду, або его заступник і оден член заряду.

Оголошеня: Оголошеня будуть приміщені на таблици перед льокалем спілки, в разі потреби в часописи для спілок яку видає Бюро Патронату.

Уділ: Оден уділ виносить 10 кор.

Відвічальність солідарна.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Золочів, дня 10 цьвітня 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobile.



Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośredio połączonem.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII. Laudongasse 9. Tel. 18881b, międzym.

Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

Łatwa obsługa. **z wentylowem rozdziałem pary.** *Najwyższa ekonomia.*

Zastępstwo: **Maksymilian Neumann, Kraków,** ul. Wielopoleć 20.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

Podróże morskie dla wypoczynku i rozrywki.

V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszy okrętem Austro-Amerykany „Argentina“ od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol. Sebastopol, Jałta, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Ephirus, Curzola, Tryest. Cena wraz z utrzymaniem i wycieczkami lądowemi od K. do 1100.

Podróże towarzyskie okrętem austryackiego Lloydu „THALIA“

VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cadyx (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

VII. Podróż do północnych miast od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Brunsbrittel, Kiel, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Koperwik, Odda, Noreimsand, Tisse, Bergen, Koperwik, Helgoland, Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

VIII. Podróż do kraju Wikingów od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osternwik, Sabö, Oie, Hellesylt, Mirok, Raftsund, Tromsö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

IX. Podróż do wiecznych lodów od 3 do 30 sierpnia.

X. Podróż do miejsc kąpielowych od 1 do 28 września.

XI. Podróż do Dalmacyi, Albanii, Sycylii i Tunisu od 3 do 19 października.

Główna Agencya Austr. Lloydu dla Galicyi. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S. Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Adres telegr. „Stadtbureau“. **Telefon Nr. 234.**

OKNA

stare jak nowe z fabryki Wczelaka piece oraz materyał budowlany tanio do sprzedania. Jagiellońska 7.

Zgłosić się: Biuro St. Sokołowskiego, Trzeciego Maja l. 5.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Okazya! Wyborny wiśniak i jabłczak stary, nalewki owocowo-miodowe domowego wyrobu bez alkoholu, 5 klgr. 6 kor. franko. — Naczynie demyon. warte 2 korony. P. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany p. I.

Pokój umeblowany z całem utrzymaniem PP. kawalerom lub paniom wynajmie inteligentna rodzina. Lwów, ul. Rzeźbiarska l. 5, I. piętro. Dozorca wskaże.

Lwow, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

OGŁOSZENIE.

Dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 4 po południu odbędzie się w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie

XV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Fabryki kamienia sztucznego i dachówek

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Czytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie rewizora delegowanego przez c. k. Sąd handlowy.
3. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
5. Uchwała dotycząca użycia czystego zysku.
6. Wnioski Dyrekcyi.
7. Wybór nowej Dyrekcyi na lat 5 w myśl § 25 statutu Towarzystwa.
8. Wybór komisyi rewizyjnej na r. 1914.
9. Wnioski członków.

Lwów, dnia 23 maja 1914.

Zygmunt Kędzierski. Wilhelm Eberman.

Angielskie i francuskie świeże miesięczniki bez okładki i pierwszej strony można tanio nabywać w biurze dzienników, ul. Trzeciego Maja 5.

OGŁOSZENIE.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych rozwiązał Kółko rolnicze w Delejowie, zawiązane na podstawie statutu zatwierdzonego reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 15 sierpnia 1893 L. 63.669, jako niespełniające zadań statutem wskazanych.

Na to miejsce zawiązuje się w Delejowie nowe Kółko rolnicze na podstawie statutu przyjętego do wiadomości reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 8 sierpnia 1913 r. L. XIII. 2373.

Lwów, dnia 21 maja 1914.

Biuro Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych.

MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— — — — **25 koron** — — — —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.